Strona 4.

Historia Polska
przez Dionizję B. Poniatowską

P. Z bajecznych czasów jakie najsławniej-sze wypadki zostały w pamięci ludu?
O. Przybyło trzech braci Lech, Czech i Rus ojców wszystkich ludów Słowiańskich Lechów czyli Polaków, Czechów i Rusinów.
P. Co zrobił Lech godnego wspomnienia?
O. Zbudował miasto Gniezno około 550 r. i zro-bił z niego pierwszą stolicę Polski.
P. Co się dalej działo?
O. Człowiek jeden nazywający się Krakus zabił smoka i na tem miejscu założył miasto Kra-ków, drugą stolicę Polski.
P. Kto był Krakus?
O. Rządził Polską przez czas jakiś.
P. Kto potem panował?
O. Wanda, która niechciała oddać swej ręki cudzoziemcowi, dobrowolnie skoczyła w Wi-słę koło Krakowa i śmierć tam znalazła; do-tąd widać jej mogiłę niedaleko Krakowa.
P. Co potem nastąpiło.
O. Okropna śmierć Popiela, którego myszy zjadły za to że stryjów swoich potruł.

P. Kto potem panował.

O. Piast Kołodziej

P. Jak się nazywali królowie Polscy za pogań-skich czasów panujący?

O. Piast, Ziemowit, Leszek i Ziemomysł.

Dzieje pewne

P. Jak się nazywał pierwszy król Polski, który wiarę Chrześcijańską przyjął.

O. Mieczysław I. Syn Ziemomysła, za namową żony swej Dąbrówki przyjął Chrzest S. a potem cały naród poszedł za jego przykładem.

P. Kto była Dąbrówka?

O. Księżniczka Czeska

P. Jakiego umysłu był Mieczysław?

O. Był dobry ale słaby

P. Kto nastąpił po Mieczysławie?

O. Po Mieczysławie I. nastąpił syn jego Bolesław Chrobry, tak zwany dla tego że był bardzo odważny i wojny szczęśliwie prowadził, zdobył Szląsk, Pomorze i był strasznym sąsiednim Niemcom.

P. Czy prowadził jakie wojny Bolesław Chrobry?
O. Wiódł wojnę z książętami na Rusi i zdobył Kijów, wjeżdżając po raz pierwszy do zdobytego miasta, uderzył w bramę złotą mieczem i wyszczerbił go, odtąd miecz ten szczerbcem zwany, królowie Polscy w dzień koronacji przepasywali.
P. Co więcej zrobił dobrego Bolesław?
O. Budował warownie, niewolnikami kraj zaludniał robiąc z nich osady, urządził wojsko i sprawiedliwości pilnie we wszystkiem przestrzegał.
P. Kto nastąpił po Bolesławie Chrobrym?
O. Syn jego Mieczysław II Gnuśny, tak niedołężny że całe rządy państwa oddał w ręce żonie swojej Ryxie, która nienawidziła Polaków; wkrótce umarł, a Polacy rozjątrzeni ciemięstwem Ryxy, zmusili ją do ucieczki, uszła do Niemiec uwożąc z sobą małoletniego Kazimierza.
P. Co się działo w Polsce w czasie bezkrólewia?
O. Bezrząd był wielki Rusini i Czesi wpadali

do kraju, palili wsie i miasta.
P. Kto im opór stawił?
O. Masław wódz mężny.
P. Gdzie się wówczas znajdował Kazimierz?
O. Kazimierz wstąpił do klasztoru we Francji i tam życie pobożne pędził; Polacy wzywali go na tron, ale dla ślubów zakonnych odmawiał zawsze.
P. Co robili Polacy?
O. Posłali do Ojca Sgo Papieża, prosząc aby go uwolnił od ślubów zakonnych.
P. Czy zezwolił na to Papież?
O. Zezwolił mając wzgląd na nieszczęśliwy stan Polski, pod warunkiem aby Polacy głowę golili i chustkę na szyi w kształcie stuły nosili.
P. Jak rządził Kazimierz Mnich?
O. Rządził mądrze i dzielnie; z Masławem, który nie chciał się poddać wojować musiał, lecz szczęśliwie pokonał. Najeźdców zwyciężył, z kraju wygnał; wkrótce zakwitł pokój i Kazimierz umarł otoczony czcią i miłością

całego narodu

P. Kto nastąpił po Kazimierzu Mnichu?
Bolesław Śmiały syn jego, mężny w boju, sławy chciwy. W Czechach, Węgrzech i na Rusi uśmierzał niezgody panujących i sam - Królów i Książąt na tronie osadzał.
P. Czy Bolesław Śmiały chwalebnie do końca panował?
O. Nie; w bogatem i pięknem mieście Kijowie, gdzie po zdobyciu go całe trzy lata na rozkoszach strawił, zniewieściał i okrutnym się stał.
P. Czy nikt go o to nie upominał?
O. Za powrotem jego do Polski Stanisław Szczepanowski - Biskup Krakowski, mąż świątobliwy upominał go o to, a widząc niepoprawiającym się - wyklął.
P. Czy się tą karą upamiętał Bolesław?
O. Przeciwnie, wpadł rozjątrzony do Kościoła Skałką zwanego, gdzie Święty Stanisław Mszę Świętą odprawiał i własną ręką go zabił.

P. Co się potem stało?

O. Oburzony naród, nie chciał zabójcy cierpieć na tronie; Bolesław uszedł do Węgier, potem do Niemiec, gdzie w klasztorze na ostrej pokucie życia dokonał.

P. Kto nastąpił po Bolesławie Śmiałym?

O. Władysław Herman brat Bolesława Śmiałego z wyłączeniem od tronu syna jego Mieczysława. Władysław Herman, był to pan niedołęzny i miałkiego rozumu; dopuścił, iż synowcowi jego Mieczysławowi zgon przyśpieszono, rządy zaś państwa oddał ulubieńcowi swemu Sieciechowi. Sieciech nadużywając potęgi swojej, dopuszczał się zdzierstwa i krzywd tak wiele że Zbigniew i Bolesław synowie Władysława Hermana przeciw ojcu a raczej przeciw Sieciechowi bunt podnieśli i Władysław umarł zostawiając Polskę w niezgodzie.

P. Kto panował po Władysławie Hermanie?

O. Bolesław Krzywousty Syn jego.
P. Czy spokojnie miał panowanie?
O. Przeciwnie, bardzo burzliwe. brat jego, Zbigniew - niekontent z wydzielonej mu przez ojca części Polski, chciał na swoim wydrzeć się; w tym celu sprowadzał na ojczyznę Pomorzan, Czechów i Niemców. Bolesław walczył nieustraszenie; Pomorze podbił prawie całe i do przyjęcia wiary chrześcijańskiej znaglił. Niemców pod Wrocławiem na tak nazwanem Psiem polu pobił zupełnie.
P. Czy odparty Zbigniew odstąpił swoich zamiarów?
O. Nie; kilka razy chciał zabić Bolesława; Bolesław zawsze mu przebaczał, lecz nowemi groźbami oburzony, wymówił się iż radby się go pozbyć. Skwapliwi panowie chcący się podobać Bolesławowi, zabili Zbigniewa; sumienie dręczyło Bolesława, wiele lat pokutował ostro i publicznie, - ale zgryzotę poniósł z sobą i do grobu.

P. Czy innych zgryzot nie miał Bolesław?
O. Owszem poniósł znaczną klęskę od Węgrów, z czterdziestu tysięcy jedna ta była która przegrał i to mu śmierć przyspieszyło. Umierając podzielił Polskę na czterech synów; Władysława, Bolesława, Mieczysława i Henryka; małemu Kazimierzowi nic nie dał przepowiadając iż nad całą Polską panować będzie.
P. Którego roku umarł Bolesław Krzywousty?
O. Roku 1139.—
P. Kto nastąpił po Bolesławie Krzywoustym?
O. Syn jego Władysław IIgi.
P. Czy był w zgodzie z braćmi?
O. Nie; namówiony przez żonę swoją Agnieszkę Niemkę chciwą, zapragnął nad całą Polską panować. Obległ więc małych swych braci w Poznaniu — ale Panowie duchowni i świeccy oświadczyli się na stronę prześladowanych i poprowadzili

swe powiaty do boju. Władysław IIgi pobity od nich uszedł z żoną do Niemiec.
P. Kto nastąpił po Władysławie IIim?
O. Bolesław IVty Kędzierzawy. Cesarz Niemiecki Fryderyk Rudobrody wtorgnął do Polski chcąc Władysława na tron przywrócić. Bolesław Kędzierzawy nie był w sile Niemcom stawić opór, zawarł więc z nimi niekorzystny pokój w Krzyszkowie w 1157 roku.
P. Co tym pokojem postanowiono?
O. W imieniu swojem i całego potomstwa swojego zrzekł się naza wsze Władysław IIgi prawa do korony Polskiej ale w zamian ustąpił mu Bolesław Kędzierzawy na niepodległe księstwo Szląsk cały, który odtąd nigdy do Polski nie wrócił.
P. Co się stało ważnego w Polsce za Bolesława Kędzierzawego?
O. Brat jego Henryk na czele rycerstwa Polskiego poszedł z krzyżowcami na podbicie ziemi Świętej; walczył tam

walczył tam mężnie a za powrotem do ojczyzny obrócił oręż na bałwochwalczych Prussaków i zginął w tej walce.
P. Kto panował po śmierci Bolesława Kędzierzawego?
O. Brat jego Mieczysław III^ci^ Stary, tak przezwany dla poważnych obyczajów.
P. Jak panował Mieczysław Stary?
O. Chciał podnieść osłabioną władzę panującego, czem obraził panów ci wygnali Mieczysława i udali się pod opiekę Kazimierza najmłodszego syna Krzywoustego.
P. Kto więc panował po Mieczysławie Starym?
O. Brat jego Kazimierz II Sprawiedliwy.
P. Co się stało ważnego za panowania jego?
O. Biskupi zwołani przez Kazimierza zło-żyli synod w Łęczycy 1180 roku, na któ-rym zabezpieczyli własność ducho-wnych i ubogich kmieci od napadów możnej szlachty.

P. Czy prowadził jaką wojnę Kazimierz Sprawiedliwy?

O. Nie; chociaż przyjmując władzę królewską objął także jako stolicę Kraków, dotąd przez Mieczysława Starego posiadany i chociaż Mieczysław kusił się o odzyskanie władzy i Krakowa, do wojny jednak nie przyszło, bo zapytany Papież Alexander III władzę monarszą Kazimierzowi i potomkom jego przyznał.

P. Czy to rozstrzygnienie Papieża nadługo pokój ustaliło?

O. Nie, po śmierci Kazimierza uznano wprawdzie Królem syna jego Leszka Białego, lecz i stronnicy Mieczysława głowę podnieśli. Przyszło do wojny domowej a w krwawej bitwie pod Mozgawą zwycięztwo na żadną stronę nie przechyliło się i Mieczysław do rządu wichrzyć nie przestał.

P. Po śmierci Mieczysława Starego czy spokojnie panował Leszek Biały?

O. Nie; młody Leszek rósł pod opieką wojewody Sandomierskiego Goworka, sędziwego a nadzwyczaj czcigodnego męża, lecz zdawna nienawidzonego od Mikołaja wojewody Krakowskiego, możnego i dumnego pana. Ten obiecywał Leszkowi utrzymywać go przy koronie, pod warunkiem iż Goworka oddali i ten dla dobra wychowańca swego zrzekł się chętnie szczęścia własnego i zaszczytów; lecz odpowiedź Leszka, iż drożej ceni przyjaciela niż koronę, wyniosła na tron Władysława Laskonogiego, syna Mieczysława Starego, któremu Leszek dobrowolnie ustąpił rządów Państwa unikając wojen domowych.
P. Czy długo trwały te zamieszki?
O. Nie długo, bo Władysław Laskonogi, prawego serca młodzieniec, widząc przywiązanie narodu do Leszka, zrzekł się korony dla niego.
P. Jak Polska wówczas podzieloną została?
O. Głównie podzieloną została pomię-

dwu synów Kazimierza Sprawiedliwego;
starszy Leszek z tytułem króla posiadał
Kraków, Sandomierskie i Pomorze; Kon-
rad młodszy otrzymał Mazowsze, Kuja-
wy, Sieradz i Łęczycę.
P. Jakiego umysłu był Leszek Biały?
O. Był to pan dobry, mężny i dziwnie ła-
godnego usposobienia, jednak spokojnego pa-
nowania nie miał z powodu zaburzeń na
Rusi i Pomorzu.
P. Kto panował po śmierci Leszka Białego?
O. Syn jego Bolesław V.ty Wstydliwy, któ-
ry ze wszystkich książąt najdłużej pa-
nował bo lat pięćdziesiąt.
P. Czy szczęśliwie panował Bolesław
Wstydliwy?
O. Gorzej niż nieszczęśliwie - powiadali bo-
wiem iż niechwalebnie, jakoby był zdrzą
niesprawiedliwym i nie miał rycerskiego
męstwa - przez co był w rządzie nieo-
batym. Lecz kłótnie stryja jego Konrada
z Księciem Szląskim Henrykiem Broda-

tym o wpływie w rządach mogły wiele za- rozdwojenie umysłów w narodzie wpłynąć a zatem i potem wpływu Królewskie os- łabić, a przytem i zdrowia był wątłego. Za panowania Bolesława Wstydliwego Bóg poraz pierwszy dotknął Polskę niesłychaną dotąd plagą.

P. Cóż to była za plaga?

O. Tatarzy Mogołowie, lud niezmiernie dziki i okrutny, nieprzeliczonymi zastę- pami zajarzmił Ruś i wpadł do Polski pod dowództwem Bajdera czyli Bety 1240 roku. Byli to rówieśnicy sławne- go potęgą i straszny(mi) najazdami Gengis-Chana.

P. Czy stawiali opór Polacy Mogołom?

O. Opierało się rycerstwo Polskie barba- rzyńcom pod Chmielnikiem, lecz wielką klęskę poniosło. Bolesław Wstydliwy uciekł w Karpaty a spotkawszy tam Belę Króla Węgierskiego który również jak on życie własne ratował zostawiając

ojczyznę najechaną przez wrogów, ujechali do Moraw. Mogołowie spalili Kraków, kraj złupili, lud w niewolę zabrali i posunęli się aż do Szlązka.

P. Któż rozhukaną tę tłuszczę wstrzymał?

O. Henryk Pobożny książę Szlązki, syn Świętej Jadwigi, jeden z potomków Władysława IIgo. Pomimo małej liczby rycerstwa, poszedł na obronę Chrześcijaństwa na pewne męczeństwo. Zwyciężonym został pod Lignicą i poległ z całem prawie rycerstwem; ale jakby Bóg ofiarę ich przyjął Mogołowie wzięli się do odwrotu.

P. Czy napady Tatarów jedynem w owym czasie nieszczęściem były?

O. Dołączyły się do nich kłótnie domowe.

P. Co się stało pamiętnego za panowania Bolesława Wstydliwego?

O. Polacy zniesli zupełnie bałwoch-

walczy naród Jadźwingców i przyłączyli kraj zwany później Podlaszem do Polski.
P. Co się jeszcze za jego panowania zdarzyło?
O. Odkryto żupy solne w Wieliczce i w Bochni.
P. Czy zakwitł pokój za panowania Bolesława Wstydliwego?
O. Nigdy; napady Tatarów i Litwinów ciągle się ponawiały aż do śmierci Bolesława Wstydliwego, który zszedł bezpotomnie.
P. Kto nastąpił po Bolesławie Wstydliwym?
O. Leszek Czarny syn Konrada Księcia Mazowieckiego, lecz władać nie umiał i umarł po niedługiem panowaniu, zostawiając Polskę w największym nieładzie.
P. Kto nastąpił po Leszku Czarnym?
O. Brat jego Władysław Łokietek, lecz Krakowianie sprowadzili Henryka -

Probusa Księcia Wrocławskiego. Łokietek z Krakowa uchodzić musiał; wkrótce Henryk umarł a wezwano Królem Przemysława jednego z książąt Wielkopolskich.

P. Czy długo panował Przemysław?

O. Nie; koronował się na Króla pierwszy od czasu Bolesława Śmiałego, lecz wkrótce przez Margrabiów Brandeburgskich zdradziecko zamordowanym został.

P. Kto nastąpił po Przemysławie?

O. Władysław Łokietek, który przez zaszłą w tych czasach śmierć wielu książąt, odziedziczył Wielkopolskę, Pomorze, Sieradz, Łęczycę, Krakowskie i Sandomierskie, tak że od czasów Bolesława Krzywoustego nie pamiętano tak rozległego w domu Piastów państwa.

P. Jak się Władysław Łokietek sprawował na tronie?

O. Władysław Łokietek upojony szczęś-

ciem; zaniedbywał rządy państwa i obrażał Wielkopolanów, którzy niespodziewanie Wacława Króla Czeskiego na tron wezwali i ukoronowali. Od wszystkich opuszczony Łokietek, drugi raz z Krakowa uchodzić musiał i tułał się po obcych krajach.

P. Czy długo Wacław panował?

O. Nie; umarł po kilku leciech panowania.

P. Gdzie przez ten czas wędrował Łokietek?

O. Udał się na Miłosciwe lato do Rzymu, w błędach się postrzegł i poprawił. Gdy wrócił do ojczyzny, Wacław już nie żył, nie łatwo jednak i teraz królem uznanym został; wiele trudów i cierpień przenieść musiał cierpliwie i stale nim spokojnym ujrzał się na tronie, który z winy własnej był utracił.

P. Jakie przeciwności najbardziej dotykały Łokietka?

Te które były krzywdą Polski. Można rodzina Szwenców na Pomorzu bunt podniosła przeciw Polsce i Gdańsk Brandeburczykom otworzyła. Dla wyparcia ich za przyzwoleniem Łokietka przyzwano Krzyżaków, i pomocy swej nie odmówili wprawdzie, - ale zdradą przywłaszczyli sobie Gdańsk - a prócz tego pretensje rościli do ziemi Michałowskiej, w zastawie dotąd trzymanej.

P. Co jeszcze Polska ucierpiała?

O. Książęta Szlązcy, chociaż z rodu Piastów, przez zawiść dla Łokietka, poddali się królom Czeskim, którzy od śmierci Króla Wacława Czeskiego - tytuł Króla Polskiego przybierali.

P. Co począł Łokietek?

O. Czując iż Polska nie jest w stanie oparcia się potężnym nieprzyjaciołom i powetowania strat tak wielkich, niezwłocznie po koronacji zajął się urządzeniem wewnętrznem państwa;

wkrótce szczęście i bogactwo odpowiedziało staraniom jego; podniósł się przemysł i handel; gościńce bezpiecznymi się stały, ludność się zwiększyła.
P. Do czego najbardziej Łokietek stara- nia dokładał?
O. Usiłował nadewszystko prawom na- leżną powagę i potęgę wrócić, przezno- ne im przywileje skasował, podatek aby od wszystkich narówno szlachty i włościan pobierany był, strzegł pil- nie aby duchowieństwo z pod prawa wyłączonem było, które jednak wi- dząc potrzeby krajowe dobrowolnie na- znaczone składało dary.
P. Czy nie szukał Łokietek przymie- rza z sąsiednimi narodami?
O. Zawarł przymierze z sąsiedniem Księz- twem Litewskiem jeszcze pogańskiem, gdzie wówczas panował Gedymin, i syna swego Kazimierza ożenił z córką jego Aldoną, która na Chrzcie Świę-

tym przybrała imię Anny i która jako wiano przyprowadziła z sobą dwadzieś-cia tysięcy jeńców polskich uwolnionych.
P. Jak użył Łokietek podwójnej siły?
O. Przymierzem złączywszy zbrojne siły swoje z siłami Gedymina, obrócił oręż swój na Krzyżaków, owych chytrych i nienasyconych wrogów Polski; którzy pomimo wielokrotnych sądów i napomnień Papieża, znak krzyża świętego, który na znamię przyjęli zbrodniami znieważali. Toczyła się wojna z okropnem zniszczeniem obu narodów, lecz bez żadnych korzyści.
P. Cóż uczynił Łokietek.
O. Siedemdziesięcioletni starzec zwołał 1331 roku sejm walny do Chęcina dla obmyślenia środków stanowczych. Pierwszy to raz nietylko kasztela-nowie, biskupi i inni piastujący władzę zbierali się koło króla na radę, lecz cały stan rycerski przez posłów

swoich. Odtąd stanowiono prawo jednostajne, tak dla Wielkopolski jak dla Małopolski; uchwalono także podatki powszechne na krzyżacką wojnę.
P. Który na tej wojnie dowodził?
O. Sam Łokietek. Krzyżacy tem straszniejsi byli, że ich wiódł przeciw własnej ojczyźnie Polak zdrajca Wincenty z Szamotuł, obrażony na króla.
P. Czy pomyślnie poszła ta wojna?
O. Pomyślnie; wielkie zwycięztwo odnieśli Polacy pod Płowcami. Krzyżacy 20,000 ludzi utracili. Sam zdrajca owej wojny Wincenty z Szamotuł dopomógł do tego zwycięztwa, lecz znienawidzony od wszystkich, zginął z ręki ziomków.
P. Czy długo żył jeszcze Łokietek?
O. Ostatnia to już była jego wyprawa; gdy z wojny wrócił z największem przyjęty uniesieniem w Krakowie wkrótce umarł zostawując po sobie Polskę

już nieobszerną wprawdzie co do granic,
lecz szczęśliwą i silną.
P. Kto nastąpił po Władysławie Łokietku?
O. Syn jego Kazimierz Wielki.
P. Jak zaczął panowanie swoje Kazimierz?
O. Pierwszem jego staraniem było u-
twierdzić pokój z sąsiadami, bo czuł iż
Polska nadewszystko dobrego urządze-
nia wewnętrznego potrzebuje. Aby czas
sobie spokojny na tę wielką pracę przy-
sposobić, zawierał nawet na mniej
korzystne czasem dla kraju ugody.
Pokojem w Kaliszu z Krzyżakami za-
wartym odzyskał od nich ziemię Do-
brzyńską i Kujawy w ciągu przeszłego
panowania utracone, lecz zrzekł się
Pomorza, Gdańskiego, które odtąd
Prusami zwać się zaczęło. Wyjed-
nawszy u Króla Czeskiego zrzeczenie
się Mazowsza i tytułu Króla Pol-
skiego, zrzekł się nawzajem Szlązka
i Polska na zawsze go utraciła. Wi-

drąc się bezdzietnym, Ludwikowi Królowi Węgierskiemu siostrzeńcowi swemu koronę Polską po śmierci swojej zapisał.
P. Co wewnątrz kraju Kazimierz uczynił?
O. Akademię krakowską założył, wiele miast wymurował, wiele gmachów wystawił, dla miast wyższe sądy ustanowił.
P. Jaka była najsławniejsza z prac jego?
O. Na sejmie w Wiślicy 1347 roku uchwalono Statut zjednoczonych praw Wielko i Małopolski; jest to najznamienitsze dzieło panowania jego.
P. Jakie największe prawo ma Kazimierz do chwały?
O. W miłości jaką miał dla kmiotków, wszelkimi sposobami własność ich ubezpieczał, od ciemięztwa bronił i w

czułej opiece swojej zawsze ich chował.
Obcował z nimi, rozmawiał poufale aby
się o potrzebach ich dowiedzieć, cześć i miłość
im okazywał. Sprawiedliwa potomność
na wieczną chwałę nazwała go Królem
Chłopków.

P. Co korzystnego dla Polski sprawił jeszcze Kazimierz?

O. Bez krwi rozlewu za chętnem przyzwoleniem samych Rusinów, przyłączył Kazimierz do Polski Księstwo Halickie po śmierci bezpotomnego Księcia Bolesława.

P. Czy prowadził wojnę jaką Kazimierz?

O. Prowadził z napadającymi Tatarami, których powściągnął, także z Wołoszą lecz nie tak szczęśliwie. Największa jego wyprawa była, przeciw bałwochwalskiej Litwie, gdzie panował wówczas Olgierd i Kiejstut, wielkiego serca i mężnego zamiaru ludzie, jednak nic z ziemi polskiej nie utracił Kazimierz,

oddał tylko co lenność Łuck synowi Ol-
gierda Kiejstutowi.
P. W jakim stanie była Polska za pa-
nowania Kazimierza?
O. W stanie nieznanej dotąd pomyślności
i bogactwa; poznały to wkrótce sąsied-
nie narody, gdy się coraz miasta wzma-
gały i warownięjszemi stawały. Lud
z niska powstawał a Kazimierz z
nieznaną dotąd hojnością przyjmował
w Krakowie na weselu swej wnuczki
Elżbiety z cesarzem Niemieckim Karo-
lem IV nie tylko samego Cesarza lecz
i Królów Węgierskiego, Duńskiego i
Cypryjskiego i mnóstwo innych
udzielnych Książąt i panów.
P. Czy sam tylko Kazimierz przyjmo-
wał tych gości?
O. Na dowód iż nietylko panujący lecz
i poddani jego zamożni byli, Wierzy-
nek, mieszczanin Krakowski z nad-
zwyczajnym przepychem monarchów

tych przyjmować.
P. Czy Kazimierz zostawił synów?
O. Nie; dla tego Kazimierz na sejmie w Krakowie o następcy swoim, z narodem radził i wspólną ugodą naznaczono, siostrzeńca jego Ludwika Króla Węgierskiego.
P. Czy istotnie panował Ludwik po śmierci Kazimierza?
O. Tak jest; po śmierci Kazimierza Wielkiego, nastąpił na tron Polski Ludwik Król Węgierski.
P. Czy połączył Królestwo Węgierskie z Polskiem
O. Nie; obydwa państwa niezależne od siebie zostały; jeden tylko rząd niemi panował i ten nawet zwiazek ustał ze śmiercią Ludwika, gdyż córka jego Jadwiga Królowa Polska, Królestwem Węgierskiem nie rządziła.
P. Jak rządził Ludwik?
O. Ludwik zdolnością do mądrego rządzenia upoważniony, nie uszczęśliwiał jednak

Polaków; oddany całem sercem Węgrom zaniedbał Polskę.
P. Co zaszło ważnego za panowania jego?
O. Ludwik chcąc następstwo Korony polskiéj zapewnić córkom swoim, ile zdołał przygarniał do siebie wszystką szlachtę, zapewniając jéj ważne przywileje, zwołał więc sejm do Koszyc, w 1374 roku i tam ustanowiono stały podatek na czas pokoju, uchwalono także iż w razie potrzeby większych podatków, naród sam je na siebie nakładać będzie, była to pierwsza prawna rękojmia wolności naszych.
P. Czy był Ludwik kochany w Polsce?
O. Nie był kochanym pomimo nadanych przywilejów; bo opuszczając Polskę dla Węgier nieposkramiał bezprawiów urzędników, którzy na miejscu jego krajem rządzili. Oburzył naród szczególnie kiedy ma Księstwo Halickie od lat kilkunastu do Polski

walcżące, sełę zbrojną Węgierską naprowadził, chcąc je do Węgier przyłączyć.
P. Kto nastąpił po Ludwiku?
O. Córka jego Jadwiga, piękna, dobra i odważna wstąpiła na tron młodziuśieńka i zaraz ślicznym przykładem poświęcenia się dla ojczyzny zajaśniała. Kochała Polskę zaraz po Bogu, i całe jej życie swoje i wszystkie najmilsze uczucia swoje poświęciła. Wszelkich dokładała starań, aby przywrócić pokój między dwoma domami Nałęczów i Grzymalczyków, którzy korzystając z bezkrólewia swarami swymi w ojczyźnie nawet domowej byli powodem. Marcę polską szczególnie lubiła.
P. Czem Jadwiga największy dała dowód miłości swojej ku ojczyźnie?
O. Zaręczoną była w dzieciństwie Wilhelmowi księciu Austrjackiemu, wychowała się z nim była, kochała go i całe szczęście swoje na związku z nim

zakładała, jednak dla pożytku Kościoła,
dla dobra ojczyzny, uczyniła ofiarę ze
skłonności swojej i na żądanie narodu
oddała rękę swą Jagielle Wielkiemu
Księciu Litewskiemu, który obiecywał
z całym swym ludem wiarę chrześcijań-
ską przyjąć i Litwę do Polski przyłączyć.
P. Czy ciężko przyszło Jadwidze ofiarę
tę spełnić?
O. Tak ciężko iż sama ledwie dowierzała
iż spełnić ją zdoła, bywały chwile w
których zdawało się jej, iż wszystkie
jej święte zamiary, żądzy szczęścia ziem-
skiego ustępowały, tak gdy Wilhelm
do Krakowa przybył a otaczający ją
Panowie wnijścia mu na zamek gdzie
się ona znajdowała bronili, Jadwiga
schwyciwszy topór sama do wyłama-
nia bramy się rzucała. Tak w niespo-
kojności o dzikiem sercu tego, do któ-
rego należeć miała, powiększonej
jeszcze powszechnym przesądem,

jakoby Litwinie raczej do zwierząt leś-
nych niż do ludzi podobni byli, słała
tajemnie sługi poufne aby się przekonali
czy twarz przynajmniej człowieczą ma
jej narzeczony; zwyciężyła się jednak zu-
pełnie i rękę Jagielle oddała.
P. Czy ochrzcił się Jagiello przed ożenie-
niem się?
O. Ochrzcił się i przyjął imię Władys-
ława, nadto wszelkiego starania przy-
łożył, aby całą Litwę na wiarę chrześ-
cjańską nawrócił. Za pomocą Jadwigi
bałwany skruszył i służbę Bożą wpro-
wadził.
P. Czy spokojną Polska była za panowa-
nia Jadwigi?
O. Nie; Węgry wbrew umowie, przez
Ludwika w Budzie pod przysięgą zatwier-
dzonej; wtargnęli do Halicza chcąc go so-
bie przywłaszczyć. Jagiello właśnie na
Litwie był wówczas, lecz na czele męż-
nego rycerstwa odparła Jadwiga na-

jezdników i Halicz został przywróconym Polsce.

P. Czy długo panowała Jadwiga?

O. Nie; po krótkiem z mężem pożyciu zachmurzonem zazdrością i podejrzliwością, zgasła młodą; naród cały uczcił ją łzami.

P. Czy po jej śmierci został na tronie Polskim Jagiełło?

O. Został, bo chociaż od śmierci Jadwigi tracił do niego prawo, Polacy pomnąc iż wolno był obranym zachowali mu dostojność jego.

P. Powiedz co o Litwie której Jagiełło był Wielkim Księciem.

O. Litwa sąsiednia chrześcijańskiej od wieków Polsce pogańską jednak była aż do chrztu Jagiełły i najazdami swemi długą klęską dla niej. Sławniejsi jej książęta byli; Ryngold panujący około 1240 roku i syn jego Mindowe; który w zapasach z Krzyżakami; dla uzyskania

opieki papieskiej ochraniał się, lecz wkrótce zawiedziony w nadziejach, gdy papież nie był w stanie ubezpieczyć go od napadów Krzyżaków, wrócił do bałwochwalstwa. Później panował Witenes; syn jego Gedymin nadzwyczaj wielkiego umysłu człowiek, wzniósł do najwyższego stopnia potęgę Litwy, przez związek małżeński rodziny swojej i traktaty; wiele Księstw Ruskich do Litwy przyłączył inne na Tatarach zdobył, inne go dobrowolnie za Wielkiego Księcia swojego uznały, tym sposobem Pińsk, Witebsk, Połock, Mińsk, Pskow, Nowogród Wielki, Wołyń i Kijów złączyły się z Litwą.
P. Jaki rząd ustalił się powoli na Litwie?
O. Rząd feudalny na wzór sąsiednich Inflant i Kurlandji, jakiego nie znała Polska ani Ruś, ani Żmudź; do rozwinięcia go przyczynił się Gedymin, gdy nabyte Księstwa dawał jako lenność krewnym swoim; a zaś dzielili je między

innych pod warunkiem służby żołnierskiej i opłaty. Gedymin w bitwie z Krzyżakami poległ pod Wiloną roku 1340. Zostawił wielu synów z których najsławniejsi Kiejstut i Olgierd; złączeni miłością braterską, walczyli długo z Krzyżakami i potęgę Litwy utrzymali. Kiejstut zostawił syna Witolda, Olgierd Jagiełłę, który po długich zatargach z krewnymi utrzymał się przy Wielkiem Księstwie Litewskiem i Królem Polskim obrany został.

P. Czy po obraniu swojem na króla Polskiego Jagiełło rządy Litwy przy sobie zatrzymał?

O. Zostawił sobie ogólną zwierzchność a rządy Litwy objął brat jego stryjeczny Witold, mąż wielkiego genjuszu i mężnego serca.

P. Dla ściślejszego związku między Polską a Litwą co uczynił Jagiełło.

O. Zwołał sejm obu narodów Polskiego

i Litewskiego w Horodle i tem bojarom Litewskim łacińskiego obrządku, to jest katolikom, nadał przywileje szlachty Polskiej i coraz bardziej z nią się jednała.
P. Czy spokojnie panował Jagiełło?
O. Nie; wieczny wróg Polski, Krzyżacy oręż podnieśli, lecz na głowę pobił ich Jagiełło pod Grünwaldem. Wielki ich Mistrz Jungingen, który przed bitwą posłał był Jagielle, jakoby za mało miał ich dla mierzenia się z nimi dwa miecze, został na placu. Tak otrzymał górę pobożny Jagiełło, który na zelżywe nawet poselstwo niewzruszony przeciw nacieraniom nieprzyjaciela wyruszyć nie chciał, dopóki nie spełniła się ofiara Mszy Świętej w obozie dla Króla i wojska. W tej bitwie odznaczył się zdalnością Zbigniew Oleśnicki, ocalił nawet życie Królowi, a po skończonej bitwie i wojnie złożył broń i służbie Bożej cały się poświęcił. Biskupem Krakowskim

mianowany, gorliwym i świątobliwym pasterzem jak niegdyś wiernym i mężnym rycerzem się okazał.
P. Jak się zakończyła wojna z Krzyżakami?
O. Pokojem nad jeziorem Mielna i zostali przy dawnych swych posiadłościach.
P. Czy odtąd spokojną była Polska?
O. Spokojną; lecz ościenne narody szkodzić jej usiłowały. Zygmunt Cesarz Niemiecki, zazdrośny potęgi jaką nadawało Polsce złączenie jej z Litwą, starał się poróżnić dwa już bratnie narody. Pod pozorem więc układów o wojnę przeciw Turkom, który państwu Greckiemu grozili; zjechał do Łucka gdzie też Jagiełło i Witold przybyli, tam tudził Witolda nadzieją korony Litewskiej i z mocy swej cesarskiej obiecywał mu ją nadać. Daremnie dobry Jagiełło dla jedności dwóch narodów koronę Polską Witoldowi poświęcał. Lecz on Litwę nad wszystko cenił, jej świetność

tylko pragnął i każdą koroną, prócz Litewskiej gardził. Polacy straż na granicy trzymali aby przysłanej przez Cesarza Zygmunta korony do Litwy nie przepuścić. Sędziwy Witold oczekując długo w niespokojności, zgryzotami trapiony, życia dokonał. Władysław Jagiełło panował lat 48.

P. Kto nastąpił po Władysławie Jagielle?

O. Syn jego Władysław III^ci Warneńczyk wielkich nadziei młodzieniec.

P. Co stało się w kraju, w krótce po jego wstąpieniu na tron?

O. Na soborze we Florencji, nastała Unia między kościołem katolickim a zwracającymi na łono jego Rusinami schizmy greckiej, pod panowaniem Jagiełłów zostającymi, w skutek której szlachta na Podolu i Rusi Czerwonej przypuszczoną została do przywilejów szlachty polskiej.

P. Czy tylko nad Polską panował Władysław III^ci Warneńczyk?

O. Węgry wezwali go na tron swój; panował więc Warneńczyk nad Polakami i Węgrami, jednak te dwa narody nigdy z sobą połączone nie były.

P. Czy spokojnie panował Władysław?

O. Zaledwie koronacja Władysława na Króla Węgierskiego odbyła się w Budzie, Turcy Węgrom zagrażać zaczęli i wtedy Król posiłkowany przez inne mocarstwa chrześcijańskie wojował szczęśliwie i pomimo ugody która mu wzbraniała traktować z Turkami bez sprzymierzeńców, pokój z nimi zawarł i przysięgą na Ewangelię stwierdził. Wkrótce potem znowu pomyślna nadarzyła się pora do wojny; niepomny na przysięgę a raczej rozumiejąc iż nieprawnie zawarty traktat obowiązywać go nie może; Warneńczyk będąc uwolnionym od przysięgi przez Papieża za pośrednictwem Juljana Cesarini Kardynała, wyszedł w pole, lecz nie długo wojna ta trwała; na polach Warny poległ

mierzowną siłą potykając się z nieprzyjacielem. Kwiat rycerstwa naszego zginął w tej bitwie i długą żałobę zostawił po sobie. Władysław od nieszczęsnej potyczki miejsca Warneńczykiem przezwany panował lat dziesięć.

P. Kto nastąpił po Władysławie Warneńczyku?

O. Brat jego Kazimierz Jagiellończyk Wielki Książę Litewski; długo przyjąć nie chciał Korony nie wierząc śmierci brata i spodziewając się że wzięty w niewolę wkrótce wykupionym zostanie, zniewolony jednak żądaniem Polaków, gdy o śmierci Brata wątpliwości nie było, przyjął Koronę.

P. Co się ważnego stało za panowania Kazimierza?

O. Pomorze, Gdańsk i inne okoliczne Kraje, zrażone niesprawiedliwością Krzyżaków, w mocy których znajdowały się poddały się dobrowolnie Polsce. Krzyżacy podnieśli o te ziemie wojnę, która po

kilkoletniem trwaniu zakończyła się na korzyść Polski pokojem w Toruniu, którym część dawnej Pomeranji Gdańskiej, Warmje i województwo Chełmińskie nazawsze do Korony przyłączone zostały roku 1466.

P. Czy wewnątrz spokojną była Polska?

O. Litwa sprzymierzona lecz osobne dotąd państwo stanowiąca, rościć zaczęła prawo do należącego do Polski Łucka z częścią Podola, ztąd nastały przykre choć nie krwawe spory. Polska poniosła straty także znaczne w Białym Grodzie i Kilji portach na morzu Czarnem, które zajęli Turcy.

P. Jaka zmiana w domowym rządzie zaszła za jego panowania?

O. Na sejm do Nowego-Korczyna roku 1468 pierwszy raz ziemie i powiaty na sejmikach zaczęły obierać posłów i dawać im pełnomocnictwa; odtąd ten zwyczaj zawsze był zachowywanym. Sejm składał się z dwóch izb; w jednej

zasiadał senat, w drugiej Posłowie. Król przyjmował prawo skoro je obie izby przyjęły; prawo które izba poselska nie przyjęła, tem samem utrzymać się nie mogło; do izby poselskiej przypuszczono pełnomocników miast.

P. Co się w Litwie działo?

O. Litwie odjęta Moskwa Nowogród Wielki, Pskow i Księstwo Siewierskie. Zatargi z Polską trwały ciągle, to o Łuck, to o całe Podole, Wołyń i Ukrainę z Kijowem, które utrzymywała iż Litwa je oddać była powinna, bo tak przyrzekł niegdyś Jagiełło i zdawna wszystko składało Księstwo czyli Królestwo Halickie; które słusznem prawem do Polski nie do Litwy należy. Kazimierz łagodnością tylko spory te uspokajać usiłował.

P. Czy zostawił Kazimierz Jagielończyk potomstwo?

O. Zostawił liczne potomstwo, które na

trojach państw ościennych osiadło przez małżeństwo lub wolny wybór. Syn jego najstarszy Władysław był Królem Czeskim i Węgierskim, jeden zaś z młodszych Kazimierz dla świątobliwego życia, najwyższego dostąpił szczęścia, bo w poczet Świętych policzonym został i odtąd Litwa jako patrona go swego wzywa.

P. Kto nastąpił po Kazimierzu Jagiellończyku?

O. Syn jego Olbracht czyli Wojciech.

P. Co się działo za czasów Olbrachta?

O. Dawny nauczyciel jego Włoch Bonackorsi, znany pod nazwiskiem Kallimacha wielką miał nad nim przewagę, na co krzywo patrzała szlachta, gdyż go posądzała o zamiar przykrócenia władzy jej w Polsce. Zawrzała w tym czasie wojna z Wołoszą i nieszczęśliwie prowadzona, okropną się skończyła klęską na Bukowinie. Wołosi drzewa popodcinali w lasach którymi wojsko nasze przecho-

dzeło miało, padały więc tysiące ludzi na miejscu Władząc, Szlachta opłakując straty swoje, zrzuciła na króla posądzenie, iż za radą Kallimacha, umyślnie naraziła ją na zgubę, aby osłabioną zgonem tylu braci, łatwiej upokorzyć mu ją przyszło. Użyła więc na sejmach swobody swoje rozszerzać z wyraźną krzywdą innych stanów. Wzbroniła ona nowi kmieciom przystępu do sądów ziemskich, wzbroniła im też jako i mieszczanom posiadać dobra ziemskie i prelatury prócz niektórych. Sejm na którym uchwalono prawo pełne niesprawiedliwości i zgrozy odbył się roku 1496.

P. Co się działo na Litwie za czasów Olbrychta?
O. Litwa w waśni z Polską, nie chcąc zostawać pod bezpośrednim panowaniem Jana Olbrychta, obrała sobie Wielkim Księciem drugiego syna Kazimierza Jagielończyka Alexandra. Moskwa przyprawiała ją o ciężkie nowe straty; straciła Briańsk

i Starodub a przerażona tylą klęskami, za-
raz po śmierci Jana Olbrychta wyprawiła
poselstwo do Polski oświadczając iż odtąd zaw-
sze w związku z nią zostawać pragnie, jedne-
go z nią mieć Pana, Króla i Wielkiego Księ-
cia razem.
P. Kto nastąpił po Janie Olbrychcie?
O. Brat jego Alexander, Wielki Książę
Litewski.
P. Co się stało ważnego za Alexandra?
O. Uchwalono iż odtąd król nic nowego
postanawiać nie będzie w prawie bez wspól-
nej ugody Senatu i posłów sejmowych,
to jest szlachty; także potwierdzone
Statuta: Wiślicki, Warteński, Nieszawski
i inne zebrano w jedną księgę i wydru-
kowano za staraniem Kanclerza Łaskiego
roku 1506.
P. Czy w pokoju zeszło panowanie Ale-
xandra?
O. Koniec jego zasmucony był napa-
dami Tatarów, jednak przed skonaniem

mógł Alexander ostatnią modlitwą podzię-
kować Bogu za zwycięztwo które otrzy-
mał Gliński.
P. Kto nastąpił po Alexandrze?
O. Brat jego Zygmunt I^szy^ przezwany
Starym. Rządny, lubiący pokój, powolny,
łaskawy i mądry w radzie. Od chwili wstą-
pienia na tron niemało miał trudności
w rządzie kraju, które jednak pokonać
umiał. Gliński z książąt ruskich pocho-
dzący, ów zwycięzca Tatarów, zabiwszy
ówczas Zebrzydowskiego, nie pewny prze-
baczenia podniósł ówczas bunt, zamyś-
lając wskrzesić dawne Wielkie Księztwo
Ruskie. Zwyciężony przez Firleja udał się
do Moskwy, którą na Litwę prowadził
i do zdobycia Smoleńska jej dopomógł.
Książę Konstanty Ostrogski wyznania
schizmatyckiego greckiego ale polak duszą,
poraził wrogów pod Orszą, Smoleńska
jednak nie odebrał. Gliński został na
Moskwie, gdzie niktoremnego zdrajcą straszy-

lica czekała kara. Car Moskiewski posądza-
jąc go o związki z Polską, oczy wyłupić mu
kazał i do ciemnicy wtrącić, gdzie córka jego
poświęciła się na dobrowolne więzienie, aby
staremu i ślepemu ojcu pociechą być w ciem-
nicy. Służyła mu do śmierci, jakby cnotą
swoją zbrodnie jego okupując.
P. Po upokorzeniu Moskwy co się stało?
O. Albert, Wielki Mistrz Krzyżacki, rodzony
siostrzeniec Zygmunta, przeszedł na luterską
wiarę i należnego hołdu wzbraniał się odda-
wać Polsce. Zygmunt przymuszony był
ścigać go orężem. Zwyciężonemu, Prusy
niegdyś Zakonowi od Polski poruczone,
nadał jako Księztwo lenne, za które mu
Albert uroczysty hołd w Krakowie złożył.
P. Jakie były stosunki Polski z Turkami?
O. Stanął z Turkami pokój trwały, któ-
rym Tatarzy od napadów wstrzymani
zostali. Zakwitła w Polsce pomyślność;
światło i nauki swobodnie się rozwijały.
Kopernik żył podówczas; kraj się za-

budowywał i zaludniał. Zygmunt łagodny i mądry powodował szlachtę jak ojciec, napominał i godził. Litwie nadał Statut w języku ruskim napisany, roku 1324.
P. Jaką jeszcze wojnę prowadził Zygmunt Stary?
O. Na niespokojną Wołoszczę wysłał szczupłą wprawdzie lecz waleczną garstkę rycerzy pod dowództwem sędziwego hetmana Jana Tarnowskiego, który z czterema tylko tysiącami żołnierza, zniósł 22,000 Wołochów pod Obertynem. Uradowany lud, witał go okrzykami radości przy wjeździe jego do Krakowa. Sam król wyszedł naprzeciw zwycięzcy i publicznie podziękowania mu składał.
P. Czy do końca szczęśliwe było panowanie Zygmunta?
O. Nie; druga żona jego, Królowa Bona Włoszka rodem, zła i chytra kobieta, wichrzyła Królestwem i szlachtą kłóciła, aż przyszło do otwartego rokoszu. Pospolite ruszenie-

nie zwołane na wojnę z Wołoszą, zebrało się pod Lwowem, skargi przed Króla zanosząc, narzekając na Króla, Królowę, panów i Senat. Zygmunt łagodnie odpowiadał a gdy rozjątrzonych uspokoić nie mógł, rozpuścił ich do domów i tak spełzła nadzieja korzystnej wojny dla Polski. Rokosz ten zwano później Kokoszą Wojną. Wkrótce potem umarł Zygmunt pełen lat i zasług, właśnie kiedy zbierała się krucjata na odzyskanie Ziemi Świętej i jemu jako wodzowi powierzoną być miała. Zostawił pamięć pomyślności i szczęścia w kraju, jakiem już nigdy potem nie ucieszyła się nasza Polska. Panował lat 42.

P. Kto nastąpił po śmierci Zygmunta Starego?

O. Syn jego Zygmunt II^gi^ August, za życia jeszcze ojca koronowany.

P. Co się wydarzyło za panowania Zygmunta Augusta?

O. Ledwie wstąpił na tron Zygmunt cheł-

zust ożenił się z wybranym stanom iż ma żoną Barbarę, wdowę po Gasztoldzie z domu Radziwiłłównę. Ponieważ ożenił się był bez zezwolenia narodu, oburzyły się stany i nastawały gwałtownie aby z żoną się rozwiódł i inną pojął z domu królewskiego lub cesarskiego. Lecz Zygmunt oświadczył iż przekłada stokroć koronę utracić, niż wiarę zaprzysiężoną żonie złamać. Wymógł więc stałością swoją iż Barbara koronowaną została. Nie długo jednak cieszył się nią Zygmunt August; w krótce umarła, nie bez silnego podejrzenia, które jednak nic nie zdaje się potwierdzać, iż otrutą była przez matkę królewską Królowę Bonę.

P. Co się stało z królową Boną?

O. Wyjechała naszewszże z Polski do Włoch ojczyzny swojej, uwożąc ogromne summy i skarby które się Polsce nigdy nie wróciły, a które nazywano summami Neapolitańskiemi.

P. Czy szczęśliwe było panowanie Zygmunta Augusta?
O. Szczęśliwe ale nie we wszystkich względach, coraz się rozszerzające kacerstwo Lutra i Socynina zalewały też i Polskę, większa część Panów możnych odstąpiła od Kościoła, tak dalece iż w Senacie pięciu tylko katolików zostało; lud jednak wiernym Kościołowi pozostał zawsze i szlachta cała prawie lgnęła do coraz nowych kacerstw przez lat kilkadziesiąt. Powali jednak Polska, która nigdy jak inne Państwa różnowierców nieprześladowała, wróciła na łono Kościoła za staraniem szczególnem ojców Jezuitów, z których najsławniejszym i ojczyźnie najbardziej zasłużonym był Ksiądz Piotr Skarga przezwany - a ręczywiście nazywający się Pawęski - iż częste prośby składał na ubogich królowi Zygmuntowi.
P. Czy rozszerzyła granice Polska za jego panowania?

O. Tak jest; zabiciem posłów swoich obrażona wojnę podniosła o Inflanty będące w posiadaniu Kawalerów Mieczowych, w końcu której Inflanty całe otrzymała, Zakon Kawalerów Mieczowych ustał a Wielkiemu Mistrzowi Ketlerowi lennem prawem oddała Kurlandję.

P. Czemu szczególnie oddawał się Zygmunt August?

O. Z niezmordowaną pracą oddawał się Zygmunt August wewnętrznemu urządzeniu kraju i zapobieżeniu nadużyciom; zakończył trudne i chlubne to dzieło ostatecznem połączeniem czyli Unią Litwy z Polską na walnym uroczystym zjeździe w Lublinie w 1569 roku. Przy tej uroczystości Albert II^gi Książe Pruski oddał Zygmuntowi należny hołd poddaństwa.

P. Kto nastąpił po Zygmuncie Auguście?

O. Zygmunt August ostatni z rodu Jagielonów zeszedł bezpotomnie, wygasła

się więc szlachta w prawie obierania sobie Króla wedle woli swojej. Na pierwszym w czasie bezkrólewia sejmie Konwokacyjnym zwanym, przyznano Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu Prymasowi moc zwoływania sejmów w czasie Bezkrólewia a zdanie Jana Zamojskiego przyjęte zostało z radością iż każdy szlachcic ma prawo nie przez posłów lecz osobiście Króla obierać.

P. Co jeszcze uchwalono?

O. Uchwalono prawo kardynalne Rzeczypospolitej, tojest że Król nie może się bez zezwolenia Senatorów żenić, dyssydentów w pokoju powinien zachować, wojny nie podnieść ani posłów na dwory zagraniczne wysyłać, bez dołożenia się Stanów. Ma zawsze mieć przy boku swoim radę z senatorów i posłów wybraną, Sejmy co dwa lata zwoływać a jeśliby w czem prawo przekroczył i przeciw przywilejów szlachty postąpił, naród wolnym będzie

od wierności i posłuszeństwa.
P. Kogo na Króla obrano?
O. Henryka Walezjusza, brata Karola IX Króla Francuzkiego, lekkomyślnego młodzieńca, który ledwie kilka miesięcy panował, gdyż dowiedziawszy się o śmierci brata swego, wyjechał skrycie z kraju aby koronę francuzką po nim objąć. Dogoniony w Niemczech przez Panów obiecywał powrót swój lecz nie wrócił, nie po myśli mu były swobody i przywileje szlachty polskiej.
P. Kogo obrali Polacy po Henryku Walezjuszu?
O. Obrali królową Annę Jagiellonkę już w podeszłym wieku córkę Zygmunta Starego, siostrę Zygmunta Augusta, dając jej za męża Stefana Batorego, Księcia Siedmiogrodzkiego; jednak Batory miał aż sobie niechętnych; miasto Gdańsk uznać go za Króla nie chciało i ledwie mocą oręża zmuszonem do tego zostało.

P. Czem Batory zjednał sobie szlachtę?
O. Zrzekając się prawa swego sądowniczego przez co sądownictwo stało się niepodległe i ustanawiając trybunały w Polsce i Litwie.
P. Czy w pokoju panował Stefan Batory?
O. Iwan Wasilewicz Car moskiewski wtargnął do Inflant, Stefan dzielny mu opór stawił; zdobył Pskow, Wielkie Łuki i owszem w głąb moskiewskiego się carstwa pomykał. Hetman Jan Zamojski wsławił się w tej wojnie; wkrótce strwożony Car prosił o pokój i otrzymał go za pośrednictwem Ojca Świętego, który powziąwszy nadzieję pozyskania wierze katolickiej cara Iwana, posłał do Stefana Batorego Jezuitę Possewina, aby się za nim wstawił. Batory przez wzgląd na błogą nadzieję rozszerzenia Kościoła Katolickiego, pokojem go udarował, nadziei tej jednak Car Iwan nigdy nie ziścił.
P. Co pamiętnego sprawił jeszcze Batory?
O. Oddanie jemu ze strony południa

zastawiali Polskę kozacy, to jest kupcie ukraińskich mołodców; którzy na wyspach Dniepru rodzaj zakonu orężnego stanowili. Sicz zaporozka miała już wówczas wodzów wielkich i zasłużonych ojczyźnie. Za Zygmunta jeszcze Starego przewodził jej Przecław Lanckoroński, przezwany Lach serdeczny a po nim Ostafi Daszkiewicz. Stefan Batory urządził to wojsko, lepiej uzbroił, pozwolił im obierać hetmanów i nadał herb Rycerza zbrojnego na koniu na polu malinowem.

P. Kto za panowania Stefana Batorego odznaczał się miłością ojczyzny i niezmordowanie jej służył?

O. Jan Zamojski Hetman a zarazem Wielki Kanclerz Koronny. Batory bacząc na wielkie zasługi jego, wyniósł go tak wysoko, jak z obywateli w Polsce nikt jeszcze wyniesionym nie był i dał mu w małżeństwo synowicę swoją

Gryzeldę Batorówną. Wesele odbyło się z niewypowiedzianym przepychem, lecz wielkość i sława Zamojskiego, obudziła zazdrość w innych panach, szczególnie w Zborowskich; jeden z dzielnego lecz niespokojnego tego rodu Samuel Zborowski za zabójstwo z przyczyny jego popełnione, jeszcze za panowania Henryka Walezjusza na wygnanie skazanym został, lecz ufny w politowanie Batorego, któremu niegdyś pomógł do osiągnienia korony wrócił do kraju z oczywistą zniewagą prawa, lecz gdy począł przejeżdżać się, tam gdzie starościńska władza Zamojskiego rozciągała się, ostrzegał go Zamojski a niesłuchającego na napomnienia pojmać i według prawa ściąć kazał. Rozjątrzenie Zborowskich doszło do najwyższego stopnia. Psuli serce szlachty dla króla, usiłowali podburzyć Kozaków. O te zbrodnie wytoczoną została sprawa sprawa ich

przed sejmem. Krzysztof Zborowski, brat Samuela i na śmierć skazany za granicę się kraju usunął.

P. Jakiego umysłu był Stefan Batory?

O. Rozumny, dzielny, surowy, równie nieprzyjaciół kraju jak i poddanych swoich trzymał na wodzy. Mówią iż dostrzegając wady rządu Rzeczypospolitej zamyślał o ukróceniu ogromnej już potęgi szlachty, nagła śmierć w Grodnie zamiary jego przerwała.

P. Czy zostawił Stefan Batory potomstwo?

O. Nie; a chociażby był zostawił nie miałoby było ono prawa do korony, ponieważ od śmierci Zygmunta Augusta, ostatniego z Jagiellonów tron był elekcyjnym.

P. Kogo więc obrano królem?

O. Odezwało się w sercach Polaków dawne przywiązanie do domu Jagiellonów, zgasłego już w linji męskiej - i wezwali Zygmunta Wazę, królewicza Szwedzkiego,

z Katarzyny Jagiellonki siostry Zygmunta Augusta urodzonego.
P. Czy spokojnie odbyła się elekcja?
O. Nie; dom Habsburgski zajmujący tron cesarski niemiecki, posiadł już był wiele Koron. Jedna linja panowała w Węgrzech, Czechach i Niemczech, druga w Hiszpanji i należących do niej krajach. Rósł więc codzień w potęgę i dla jednego z członków swoich Arcyksięcia Maksymiljana, starał się usilnie o koronę polską. Szlachta polska, bojąc się o wolność i przywileje swoje, a bardziej jeszcze o połączenie z czasem Królestwa Polskiego z cesarstwem niemieckiem, odsuwała pretendenta od tronu. Można jednak rodzina Zborowskich stronę jego utrzymywała. Sam Maksymiljan wkroczył zbrojno do Polski, ale pod Byczyną zwyciężony od Jana Zamojskiego w niewolę wzięty, do Krasnostawu zaprowadzony, nie pierwej wolność odzyskał, aż wszelkich

zrzekł się praw do korony polskiej. –

P. Czy spokojnie panował Zygmunt?

O. Wkrótce po wstąpieniu jego na tron polski wzmogły się zatargi między narodem a królem. Cesarz Niemiecki, z domu Habsburgskiego, usiłował często zawiązać stosunki z Zygmuntem, z którym w tajemnice wchodził umowy. Naród obawiając się wpływu Niemiec, do najwyższego stopnia oburzył się, gdy Zygmunt pomimo żądania Senatu i narodu, pojął małżonkę z domu austrjackiego; na Sejmie zwanym Inkwizycyjnym zarzucono mu iż postępuje przeciw prawom kraju i przysiędze swojej, uczynił on umyślny obietnicami; jednak nie zrzekł się przychylności swej dla groźnego Polsce domu austrjackiego.

P. Czy z ościennemi narodami pokój przynajmniej miała Polska?

O. Nie; Karol Książę Sudermanji, stryj Zygmunta, przeszedłszy na wiarę luterską, wydarł mu Królestwo Szwedzkie, które na

niego dziedzicznem prawem po śmierci ojca spadało. Ztąd wynikła wojna ze Szwecją, któ-ra prowadzono po części w samej Szwecji, po części w Inflantach. Jan Karol Chodkiewicz walne pod Kirchholmem otrzymał zwycięz-two nad trzy razy liczniejszym nieprzyja-cielem, jednak dla szczupłych sił swoich korzystać ze zwycięztwa nie mógł i Szwedzi wielką część Inflant naszych posiedli.

P. Co się przez ten czas w kraju działo?

O. Kłótnie domowe i poswarki coraz się zwiększały. Różnowiercy narzekali, iż do urzędów ich nie przypuszczali. Mądry koś-ciołem katolickim a obrządkiem greckim i ruskim odnowioną została Unia w Brześciu 1595 roku. Wielu na Unię tę przys-tać nie chciało i zakrwawiło Ruś całą gwał-tami. Gdy po śmierci żony swej Austrjacz-ki Zygmunt znowu wbrew woli narodu z siostrą jej rodzoną a więc także Austrjacz-ką się ożenił, pobuntowała się szlachta. Zebrzy-dowski i Janusz Radziwiłł stanęli na jej

orele, 100,000 podpisało rokosz, ogłoszono bezkrólewie i wszczęła się zbrodnicza wojna domowa. Król zwyciężył pod Guzowem, pozwolił się pierwszym buntu przeprosić - reszcie przebaczył.

P. Czy używała już wreszcie pokoju Polska?

O. Nie; prawa które już od wieków na korzyść Polski stanowiono, powodem były że możnowładztwo wzmagało się coraz bardziej, i że niektórzy z Panów do niezmiernych przychodzili bogactw. Zbytek szlachty powiększał się w miarę nędzy innych stanów, trzymali oni liczne dwory i wielotysięczne zbrojne poczty za pomocą których częstokroć wojnę z ościennymi państwami prowadzili sami.

P. Czy przyjaznem to było Polsce?

O. Przydały się niekiedy te zbrojne hufce ku obronie Kraju i sławę oręża Polskiego roznosiły daleko, jednak ustrojone i dorywczo najczęściej samowolne wyprawy rozrywały narodowe siły i Hetmanie Rzeczy-

pospolitej wojska dostatecznego mieć nie mogli.
P. Czy liczne były te wyprawy za czasów Zygmunta?
O. Bardzo liczne; najznaczniejsze były Zamojskiego na Wołoszczyznę i Multany, gdzie dom Mohiłów na Hospodarstwie utrzymał. W tej wojnie, dostali się w ręce Turków Książę Korecki i Książe Dymitr Wiszniowiecki, który na haku okrutnie przez nich zamęczonym został. Druga wyprawa, która ważne bardzo za sobą skutki pociągnęła była wyprawa Mniszcha na Moskwę.
P. Opowiedz powód tej wojny.
O. Zdarzyło się iż prawy następca tronu Moskiewskiego Dymitr, o którym mniemano iż w dzieciństwie zabitym był w Ugliczu, zbiegł do Polski i ze czcią i współczuciem przyjętym został od Mniszcha, który mu córkę własną Marynę dał za żonę i z garstką Polaków na tron Moskiewski wrócił. Niedługo jednak ta po-

wspólność trwała. Szujscy zabili Dymitra i Moskwę od Polski oswobodzili, wojnie to jednak końca nie położyło. Maryna chciwa Carstwa uznała za ocalonego męża swego Samozwańca, który się pod imieniem Dymitra na tron wdzierał. Polacy i Kozacy Zaporożcy pomagali mu.

P. Czy tylko panowie tę wojnę prowadzili?

O. Sam Zygmunt IIIci ze wszystkimi siłami Rzeczypospolitej wojnę przeciw Moskwie podniósł. Pokonana przez Hetmana Żółkiewskiego pod Kłuszynem 1610 roku wydała Szujskich, wpuściła Polaków do stolicy, Władysława syna Zygmunta IIIgo na Cara przyjęła. Zygmunt wieść o tak pomyślnym skutku wyprawy przyjął niechętnie, przybyłych do siebie posłów Rossyjskich uwięził i dalej rozpoczęty szturm do Smoleńska przyspieszał.

P. W jakim to celu czynił Zygmunt?

O. Miał Zygmunt na celu podbicie Moskwy, mniemając iż ją zniewolić potrafi

do odstąpienia schizmy i wrócenia na łono Kościoła Katolickiego.
P. Czy miał słuszność w tem mniemaniu?
O. Nie miał, bo zmiana religji wymaga przekonania, które przemocą wcale niepodobna a które za ciągłym i łagodnym wpływem Ojca Katolickiego, jakim miał być Władysław, powoli mogłaby się była rozszerzyć.
P. Na czem skończyła się ta wojna?
O. Smoleńsk wprawdzie zdobyto, lecz Moskwa zrażona, wyniosła na tron carski dom Romanow i Polaków nie tylko ze stolicy lecz i z kraju całego ustąpić przymusiła.
P. Czy wewnątrz spokojną była Polska?
O. Nie; wojska od jakiegoś czasu niepłatne, opuszczały granice, zawiązywały konfederacje, wsie i miasta łupiły.
P. Co się wówczas w innych krajach działo?
O. Po całej Europie wiele krwi się rozlewało w wojnach między różnowiercami,

tojest między katolikami i protestantami. Cesarzowi Niemieckiemu który naówczas wojnę z protestantami prowadził, posłał Zygmunt w posiłku półki kozaków Lisowczykami zwanych. Za tę pomoc Turcja która wspólnie z różnowiercami w wojnie była z Cesarzem, mścić się zaczęła na Polsce. Zrazu zawarł był z nią pokój Żółkiewski, lecz widząc niepodobieństwo oczywiste utrzymania Mołdawji, odstąpił jej tej prowincji. Ale wojna wybuchła znowu, Pałacy polityczni zostali, sędziwy a dzielny Żółkiewski pod Cecorą poległ. Wkrótce jednak pod Chocimem, gdzie drugi sędziwy wódz, dzielny Chodkiewicz, zgromił Turków i przymusił do odnowienia pokoju z Żółkiewskim zawartego, martwą ręką umarłego wodza podpisano traktat. aby Turcy o groźnej jego w obozie obecności wątpić nie mogli.

P. Czy tylko ze strony Turków cierpiała napaści Polska?

O. Gustaw-Adolf Król Szwedzki całe Inflanty i Rygę opanował, wtargnął do Pruss gdzie go ledwie Stanisław Koniecpolski do zatrzymania się zmusił, i tak panowanie Zygmunta do końca było nieszczęśliwe a było długie, gdyż Zygmunt III^ci panował lat 45.
P. Kto został Królem po śmierci Zygmunta III^go?
O. Syn jego Władysław znany Polakom z dzielności swojej. Zaraz na początku panowania swego odniosłszy zwycięztwo pod Smoleńskiem, pokój z Moskwą zawarł, ze Szwecją także w Sztumdorfie, którym to traktatem całe prawie Prussy odzyskał.
P. Czy udało mu się wewnętrzny pokój wyjednać?
O. Chciał on i pokój wewnętrzny zjednać ale między Katolikami, protestantami i Dyzunią do zgody przyjść nie mogło; Kozacy nieraz wykraczali bo się wdawa-

ki w zmowy z Austrją i napaściami swemi na Turcję narazili Polskę na wojnę; ale oni narzekali także iż starostowie z panami, mając rządzić w pokoju, co poddaństwo ich zamieniają, przymuszają i do pańszczyzny do której nie byli obowiązani przywilejami wolności i domagali się praw obywatelstwa; z tych powodów nieraz się już buntowali. Za Władysława IVgo postawienie twierdzy Kudak w zamiarze trzymania ich na wodzy, powodem było iż się porwali do broni. Poskromieni, srodze ukarani byli w 1638 roku, odjęto im hetmana i ledwo kilka tysięcy do służby wojskowej wpisawszy resztę w poddaństwo zamieniono. Pawluk ich wódz pomimo urzeczenia że mu nic nie będzie stracony; odtąd urosła nienawiść tego narodu większa niż kiedykolwiek przeciw szlachcie polskiej i powód do ciężkich i długich wojen.

P. Co zamierzał Władysław IVty

O. Władysław zamyślał o wojnie z Turcją;

w tym celu uzbroił korabków i przymierza zawierał, lecz wczesnie się pogłoska iż Król zamierza przez korabków szlachtę poniżyć, w trwodze więc o swoją władzę, szlachta na sejmie w roku 1646 zniewoliła króla iż przymierza porzucał i zaciągi porozpuszczał.

P. Co jeszcze szlachta na tym sejmie postanowiła?

O. Wzbroniła wszelkich tytułów, które równość szlachecką obrażać mogą, tylko Biskupom i panom od Książąt litewskich i ruskich idącym Książęcego tytułu używać pozwolono a Ossolińskim hrabiowskiego. Dostojność szlachecka równała się z Książęcą Rzeszy Niemieckiej, i były przykłady iż Książęta cudzoziemscy o polskie się szlachectwo starali jako zaszczyt wielki i trudny do pozyskania, bo tylko na sejmie szlachectwo udzielanem było.

P. Co się w owym czasie ważnego zdarzy-

to?

O. Czapliński, sługa Koniecpolskich, podstarostwo Czehryńskie mający, wydarł był Bohdanowi Chmielnickiemu szlachcicowi polskiemu, wioskę, uwiódł żonę, zbił syna. Chmielnicki sądową drogą szukał sprawiedliwości i pozyskać jej nie mógł, wszedł wię w układy z Tatarami i Kozakami do buntu podniecawszy, sam na ich czele stanął, Kudak opanował i do Władysława IV^{go} o Kozackie pisał, lecz Władysław już nie żył. W czasie bezkrólewia Chmielnicki ze szlachtą w wojnie, od Jeremijasza Księcia Wiśniowieckiego pobitym został, lecz wkrótce lepszej doczekał się pory. Stojący pod Piławcami Polacy, przez nieudolność a potem przez niezgodnych wodzów prowadzeni, bez bitwy strwożyli się Tatarów i Chmielnickiego, i z obozu uciekli. Chmielnicki stanął aż pod Lwowem i Zamościem, gdzie układy uczyniwszy oczekiwał elekcji.

P. Kto obranym został po śmierci Władysława IV.go

O. Brat jego Jan-Kazimierz.

P. Co uczynił król po wstąpieniu na tron?

O. Wojnę kozacką uśmierzyć usiłował, tymczasem końcem buławę hetmana kozackiego posłał Chmielnickiemu, który ją przyjął, lecz przytem domagał się wolności dla kozactwa i przywilejów dla dyzunii, której oni wyznawcami byli, uchwalono więc wojnę.

P. Opowiedz o tej wojnie?

O. Ciężka to była i opłakana wojna, bo wojna domowa z niezmierną zawziętością prowadzona. Szlachta tak bardzo za własnymi obstająca swobodami, grzeszyła ciężko zmuszeniem ludu wolnego do poddaństwa; kozacy oddając się później obcém mocarstwom lubo niejako zmuszeni do tego niewyrozumiałością szlachty, która ich za sługi a nie za braci miała, grzeszyli przeciw wspólnej

ojczyźnie a ta ojczyzna czyliż szlachta Ko-
zaków, czy Kozacy szlachtę pokonali i po-
gnębili, zawsze straty znacznej części
narodu opłakiwać musiała.

P. Czy ostro i zawzięcie prowadzono tę
wojnę?

O. Nigdy nieopłakaną tę wojnę bratnią
prowadzono z obu stron, z taką zawzię-
tością i okrucieństwem jakich dzieje Pol-
skie przykładu dotąd nie miały; szlachta
jakoby zapomniała chrześcijańskiego ducha
szlachetności, z której zawsze w Europie
słynęła i której tyle dowodów dawała,
ludzkości nawet nie miała dla Kozaków,
którzy wraz z nią jednak, własną pier-
sią lat tyle wspólnej ojczyzny bronili.
Imię Chłopstwa które na wzgardę
Kozakom rzucano, rozwścieczało ją w
jej przekonaniu że wszelkich obowiąz-
ków chrześcijańskich, do jakichby się
względem innych wrogów poczuwała,
do takiego stopnia, że danego nawet

słowa nigdy prawie dotrzymać nie chciała, co wszelkie umowy niepodobnem czyniło, i spowodowało nareszcie ostateczne oderwanie się bitnego tego ludu od Polski. Kozacy rozżaleni za niesprawiedliwość i nieufność nienawiścią płacili. Panom za wzgardę, z obu stron popełniano straszne okrucieństwa, wycinania i pożogi wieczną plamą tych wojen zostały.

P. Jak dalej szła ta wojna?

O. Król Kazimierz otoczonym został od Chmielnickiego pod Zborowem, ustanowiono tam iż panowanie Kozaków i dyzunii rozciągać się będzie po rzekę Horyń, że dyzunici miejsca swoje w senacie mieć będą a rejestrowych Kozaków pod bronią liczba wzniesiona będzie do 40,000. Lecz gdy później Chmielnicki pod Beresteczkiem pobitym został, przyjął traktatem Białocerkiewskim inny układ zapewniający tylko wolność Kozakom i pozwalający szlachcie powrotu do jej ziem na Ukrainie. –

P. Jak rozporządził Chmielnicki innymi ludem który w poddaństwo szlachty wracać nie chciał?
O. Rozesłał go w dalekie i puste stepy za Dniepr i tak dał początek Achtyrowi, Charkowowi i innym kozackim osadom.
P. Czy na tem skończyła się wojna?
O. Nie; upatrzywszy sposobność porę Chmielnicki stojące pod Batowem wojsko polskie napadł i kwiat rycerstwa polskiego wyciął. Połączony z Tatarami pod Żwańcem obległ króla i do odnowienia Zborowskich traktatów przymusił, lecz te nigdy do skutku przyjść nie mogły, z jednej strony iż ogromne wojsko kozackie rozbroić się dać nie chciało, z drugiej iż Biskupi zapowiadali że opuszczą senat, jeśli dyzunici wprowadzeni doń będą.
P. Co począł Chmielnicki po poddaniu się Ukrainy Moskwie?
O. Chmielnicki marzył dla siebie o koronie, Ukrainie zupełnie niepodległej tak od Polski jak od Moskwy do poddania się Moskwie zmu-

siły go okoliczności.
P. Jakie skutki pociągnęło za sobą to poddanie się Chmielnickiego Moskwie?
O. Pociągnęło wojnę Polski z Moskwą, a to w chwili, kiedy Polska ze Szwecją rozpoczynać musiała.
P. Kto sprowadził wojnę ze Szwecją?
O. Karol-Gustaw, król Szwedzki, który do wojny podniecanym jeszcze został przez Polaka Radziejowskiego, który doznawszy krzywdy w ojczyźnie, nie wzdrygał się w samo jej serce wroga wprowadzić.
P. Jak szły te dwie wojny razem prowadzone?
O. Moskwa, z Kozakami złączona z jednej strony zdobyła Smoleńsk i Wilno, z drugiej stanęła pod Lwowem; w tym samym czasie Karol Gustaw przez Prussy do Wilna wkroczywszy znalazł szlachtę tamtejszą za namową Radziejowskiego dobrowolnie się poddającą, bez trudności wziął Warszawę, Mało-Polskę i Kraków zdobył. Jan

Kazimierz opuszczony od wszystkich ze wszystkiego wyzuty uszedł na Szląsk.
P. Czemu Karol Gustaw tak łatwy znalazł przystęp do Polski?
O. Można to w znacznej części przypisać szlachcie dyssydentskich wyznań, która chcąc sobie przewagę w kraju, pod panowaniem króla protestanta, nie pragnęła wprawdzie poddania Polski w moc Szwecji, lecz złożenia z tronu Kazimierza a wyniesienia Karola.
P. Co się w tem strasznem położeniu Polski dalej działo?
O. Polska od wrogów opanowana cała, od własnych dzieci opuszczona, zdawała się zgubioną, lecz przyszło jéj wybawienie z ręki ubogiego Mnicha, gdy się jemu wszystkim opór daremnym zdawał. Ksiądz Augustyn Kordecki przeor Paulinów, potężnie bronił Częstochowy, zaszczyconej cudownym obrazem Matki Boskiej. Przykładem tym zagrzani Stanisław Lanckoroński i inni Polacy, zawiązali

Konfederację Tyszowiecką, oświadczając iż ponieważ Karol Gustaw przyrzeczeń nie dotrzymuje i gwałty popełnia, obowiązuje się bić za wiarę katolicką, prawa, swobody i ojczyznę. Jan Kazimierz pośpiesza ze Szląska do Lwowa, siebie i królestwo swoje uroczyście opiece Matki Boskiej Częstochowskiej poleca, votum czyniąc iż ucisk wieśniaków szlachta ulży i Polacy wychodzą w pole.

P. Kto stanął na czele powstania?

O. Jerzy Lubomirski Hetman Polny Koronny i Stefan Czarnecki prosty szlachcic lecz wielki miłością ojczyzny i nadzieją, której nigdy równie jak i Karol Jan Kazimierz w najgorszym razie nie stracił. Ich wytrwaniu i niezłomnym prawie usiłowaniom winna była Polska ocalenie swoje.

P. Czy szczęściło się broni polskiej?

O. Nie zaraz broni się polskiej szczęściło; Karol Gustaw zwycięstwo otrzymał pod Pragą, i Warszawa poraz drugi wzięta

została przez Szwedów. Jerzy Książę Siedmio-
grodzki wpadł do Polski i wspólnie ze
Szwedami Kraków i Brześć odwiedził, ale
się utrzymać nie mógł i opłacić się musiał.
Z Wielkim Księciem Moskiewskim zawarty
był rozejm, z elektorem Brandeburgskim
traktat w Welawie, mocą którego Elektor
od powinnego hołdu z Księstwa Pruskie-
go uwolnionym został, z Danją przymie-
rze w skutek którego Jan Kazimierz posłał
Stefana Czarnieckiego w pomoc Królowi
Duńskiemu przeciw Gustawowi. Pokój
w Oliwie w 1660 roku zakończył tę wojnę,
Szwedzi ustąpili z Polski, Polska zrzekła
się Inflant prócz województwa Inflan-
tskiego, które jej zostało. Jan Kazimierz
zrzekł się praw do korony Szwedzkiej.

P. Co się przez ten czas w Ukrainie działo?

O. Po śmierci Chmielnickiego Kozacy ro-
zerwali się niezgodą, za przewodem Jana
Wyhowskiego, część ich zawiązała związek
(?) z Polską. W Hadziaczu w 1658 roku,

umówiono że obok dwu narodów Katolickich, Polskiego i Litewskiego będzie w Rzeczy pospolitej naród Ruski, Kozacki, dyzunicki; na równych z tamtymi prawach. Tym końcem Wyhowski zostawszy Wojewodą Kijowskim, miał szlachtą Kozacką utworzyć. Orzeczywiście ta umowa gniew Kozacki obudziła, nie wiele ich do Polski wracało, a państwo Moskiewskie oburzone było. Wszczęła się więc znowu wojna, zwyciężał Jan Kazimierz i okryty bliznami Czarniecki, lecz domowe rozruchy do rychłego zakończenia wojny zmuszały. Stanął więc w 1667 roku nigdy nieodżałowany pokój z Moskwą w Andruszowie, który prawie za pierwszy podział Polski uważać można, bo traktatem tym Smoleńsk, Siewierz, Czernihów, Ukraina Zadnieprzańska z ludem Kozackim tam schronionym państwu Moskiewskiemu odstąpiono, Kijów do dwóch lat przy niej zostawiony, nigdy już do Polski nie wrócił.

P. Coż za niezgody domowe trapiły Polskę?
O. Siciński poseł Upitski poraz pierwszy zerwał sejm słowem veto czyli niepozwalam, i stał się przyczyną iż odtąd wszystkie obrady sejmowe łatwo zrywano, gdyż posłowie chociaż gniewem na niego oburzeni, wszelako uznali prawność podobnego zrywania sejmów odtąd zgubę Polski łatwo przewidzieć można było.
P. Co się dalej w kraju wydarzyło?
O. Królowa Marja-Ludwika, Francuzka rodem, żona niegdyś Władysława IV^go^ a po śmierci jego Jana Kazimierza, odznaczyła się w ciągu nieszczęść tego panowania wytrwaniem i męztwem. Skoro ucichły nieco wojny, umyśliła wynieść na tron, po śmierci Jana Kazimierza, Księcia Condé d'Enghien. Jerzy Lubomirski obstawał, żarliwie za prawami kraju przez takowy wniosek obrażonemi, przez co ściągnął na siebie gniew Królowej i za jej sprawą, pozwany został przed Sejm,

jako pragnący Rzeczpospolitą królów pozbawić a sam siebie na jej Protektora wynieść, za co na utratę majątków, urzędów i życia skazany.
P. Komu oddał Jan Kazimierz wakującą po Jerzym Lubomirskim buławę?
O. Umierającemu jeż Stefanowi Czarnieckiemu, a po nim oddaną została Janowi Sobieskiemu, który też wkrótce i wielką buławę otrzymał.
P. Co począł Jerzy Lubomirski?
O. Zrazu ustąpił do Szlązka, lecz wkrótce przywołanym został na powrót przez Wielkopolanów, który na koń za sprawę jego wsiedli. Nastąpiła więc domowa wojna w której Lubomirski pod Montwami króla zwyciężył; w bitwie tej kilkanaście tysięcy Polaków z bratniej ręki zginęło. Stanęła ugoda, Król wrócił dobra i cześć Lubomirskiemu, który przeprosił króla, lecz usunął się na Szlązk gdzie wkrótce umarł.

P. Co się działo na Ukrainie?

O. Kozacy którzy jeszcze przy Polsce pozostali, z powodu niedopełnionych Hadziackich układów, za przewodnictwem Doroszenki poddali się Turkom.

P. Co w owym czasie postanowił Jan Kazimierz?

O. Jan Kazimierz który, Polski w ciągu jej strasznych klęsk i nieszczęść wiernie bronił, który wszystkie koleje ojczyzny dzielił, skoro ją spokojniejszą nieco ujrzał umyślił koronę złożyć i na ustroniu resztę życia przepędzić. Królowa Marja Ludwika już nie żyła. Rozstanie się jego z narodem na sejmie, nadzwyczaj było rzewne; przypominał mu, iż pierwszym zawsze w boju a ostatnim w trwodze i odwrocie, ostatnie mu rady swoje przedstawił i jakby wieszczym duchem przyszłe nieszczęścia Polski przepowiedział; potem żegnały go za bramami aż Izby i odjechał do Francji gdzie w nadzielonych sobie opactwach

życia dokonał.
P. Wiele lat panował?
O. Jan Kazimierz panował lat 20; dziwnem zrządzeniem losu kilka razy stan swój zmieniał; z młodych lat był dzielnym rycerzem, potem Jezuitą i Kardynałem, po śmierci brata Władysława IV^{go} przyjął Koronę i za dozwoleniem Papieża wdowę jego wziął za żonę. Złożywszy koronę, znowu do duchownej wrócił sukienki i umarł na obcej ziemi w opactwie Świętego Germana we Francji.
P. Kto nastąpił po Janie Kazimierzu?
O. Szlachta obrała królem Michała Wiśniowieckiego syna owego Jeremiasza, który niegdyś postrachem był Kozaków. Na usługę kraju, wczasie wojen kozackich stracili byli Wiśniowieccy całe swoje mienie i Michał tak był ubogim, kiedy na tron powołanym został, iż mu szlachta w dzień elekcji koni, powozy, rozmaite sprzęty przysłała, aby

mógł przystojnie przyjmować tych, co mu pierwsi jako Królowi należny hołd oddawali.

P. Czy chętnie przyjął Michał Koronę?

O. Nie; dopadłszy konia chciał ujść przed nalegającą szlachtę, lecz zatrzymany i zmuszony z płaczem przyjął dostojność, której nie czuł się na siłach godnie sprawować, jakby miał przeczucie nieszczęść, które go czekały. Prymas, Mikołaj Prażmowski i Jan Sobieski Hetman, umyślili z tronu go zrzucić; szlachta pod Gołębiem na obronę Króla swego konfederację zawiązała, zaledwie do wojny domowej nie przyszło. Ożeniony z Arcyksiężniczką Austrjacką Eleonorą; i z jej strony najdolegliwsze cierpiał Król Michał zgryzoty.

P. Czy był pokój przynajmniej z ościennymi narodami?

O. Turcy wpadli do Polski 1672 roku, zdobyli Kamieniec, zagarnęli Podole i Ukrainę. Król Michał nie będąc w stanie

oprzeć się im, zawarł pokój w Buczaczu i zobowiązał się haracz płacić, lecz Sobieskiego partja potrafiła wkrótce wojnę odnowić i haraczu Polska nigdy nie płaciła. Wojsko obozowało pod Lwowem, udał się tam Król Michał i wkrótce umarł.

P. Kto został Królem po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego?

O. Hetman Jan Sobieski; z pola wojennego biegł dzielny Sobieski na elekcję i na koronację; po wielekroć zwyciężał Turków i Tatarów, raz jednak zachwiało się szczęście jego, otoczony pod Żurawnem, w ostatnim był niebezpieczeństwie, lecz samo groźne jego imię skłoniło Turków do pokoju, którym zatrzymali sobie Kamieniec i część Ukrainy, resztę oddali Polsce.

P. Czy tylko Polska zagrożona była od Turków?

O. Nietylko Polska, lecz chrześcijaństwo całe, z ogromną siłą Turcy gnali się na Zachód, wtargnęli do Austrji i Wiedeń

oblegli. Cesarz Leopold uszedł był do Lincu; trwoga zionęła po Europie; jako jedynej obronie i nadziei wszystkich oczy i serca zwróciły się ku Sobieskiemu i walecznemu jego narodowi. Poseł austryjacki w imieniu cesarza swego, Nuncjusz papieski w imieniu całego Chrześcijaństwa, na kolanach błagali Sobieskiego o pomoc. Nie odmówiła jej Polska wierna zawsze powołaniu swemu bronienia Chrześcijaństwa od wszelkiego barbarzyństwa, zastaniała go własnemi piersiami. Wyprawił się Sobieski z hufcami Polaków i Kozaków, odniósł stanowcze zwycięstwo, Wiedeń oswobodził 1683 roku. Ścierał się jeszcze z Muzułmanami w Węgrzech i był początkiem zupełnego Turków wyparowania z tego kraju, którego część znaczną od dawna posiadali.

P. Jak odwdzięczył się cesarz Leopold Sobieskiemu?

O. Cesarz Leopold, którego pycha obrażoną była że Turkom ustąpić musiał i że Po-

łakom winien był oswobodzenie kraju i koroną, żywo i hardo przyjął zbawców swoich i niewdzięcznością się im tylko odpłacał ku wiecznej hańbie swojej. Polakom zostało uczucie spełnionej chrześcijańskiej powinności i wielka chwała u ludzi.
P. Za powrotem do kraju co uczynił Sobieski?
O. Aby wolniej i bezpieczniej wszystkie siły swoje mógł obrócić na Turków, w Grzymałtowie tymczasowy pokój w Andruszowie z Moskwą zawarty, nazawsze potwierdził, 1686 roku. Tym sposobem Kijów i cała Zadnieprzańska Ukraina na wieki Moskwie ustąpiona została z niepowetowaną szkodą Polski.
P. Czy to było jedyne zmartwienie Sobieskiego?
O. Domowe w kraju rozterki a nawet we własnym domu niezgody zatruły mu życie i do grobu wtrąciły. Żona jego francuzka Marja Kazimiera d'Arquien

z domu, niespokojnego umysłu, wichrzyła intrygami swojemi do rządów się mieszała i o przekupstwo nawet bodaj czy nie sprawiedliwie posądzoną została. Sobieski doznawszy od Panów, którzy go z tronu wyprzeć chcieli tego samego, co niegdyś z jego przyczyny doznawał Król Michał — umarł znużony życiem i upadły na duchu, zostawiając po sobie Polakom ogromną chwałę w Europie.

P. Co się działo w czasie Bezkrólewia?

O. Nie było jedności — i nowe klęski spadły na biedną Polskę; umysły zaczynały się garnąć do Jakóba, starszego syna Sobieskiego, lecz własna matka, która od dawnego czasu nienawidziła go, intrygowała tak iż odsunęła go od tronu. Jedni więc obrali francuza Księcia Conti, drudzy Elektora saskiego Augusta II. Przyszło do wojny domowej w której szlachta Michała Sapiehę rozsiekała. Lała się krew bratnia, August II-gi utrzymał się czas

jakoś i pokojem Karłowickim Kamieniec Podolski od Turków odebrał; mniemał iż również mu łatwo będzie odzyskać Inflanty od Szwedów złączył się więc z Rossją i Danją i razem Karolowi XII^mu Królowi Szwedzkiemu wojnę wydali, lecz Karol XII^ty z niezmierną szybkością pobił Duńczyków i Rossjan i wpadł do Polski.
P. Co się dalej stało?
O. Ponieważ August II^gi bez wiedzy szlachty polskiej, sam z Sasami swoimi wojnę prowadził, przyjęto Karola raczej jako sprzymierzeńca nie jako nieprzyjaciela. Zajął też Warszawę, Kraków, pod Kliszowem pobił Augusta, traktatem Altransztadzkim zmusił go do zrzeczenia się Korony i ustąpienia do Saksonji. Za wpływem też jego, obrano Królem rodaka, znanego z cnót swoich, Stanisława Leszczyńskiego.
P. Czy długo trwało panowanie Leszczyńskiego?
O. Nie; zaledwie obranym był Leszczyński

Karol XII^{ty} który w wojnie był z Rossją, na głowę porażonym został od Cara moskiewskiego Piotra Wielkiego pod Połtawą. Piotr sprzymierzeńca Karola na tronie zostawić nie chciał. Wrócił więc August II^{gi}, stronników Stanisława pokonał; ten uszedł do Francji, gdzie córkę swoją Marję, sławną z cnót domowych i dobroczynności poślubił Królowi Francuzkiemu Ludwikowi XV^{tm}.

P. Czy z powrotem Augusta II^{go} zawitało trochę szczęścia do Polski?

O. Nie; August aby narodowi, wojska swoje saskie utrzymywał w kraju, domagano się ich ustąpienia; tym końcem zawiązała się Konfederacja Tarnogrodzka. Rossja, która tylko pozoru szukała aby w Polsce gospodarować, ofiarowała pośrednictwo swoje, między Królem a narodem. Stanęły nareszcie ugody zatwierdzone przez sejm zwany Niemym, bo trwał tylko kilka godzin i w milczeniu ugodę odczytano 1707 roku. Wojska saskie i rossyjskie ustąpiły z Polski.

P. Co się jeszcze ważnego stało za panowania Augusta II^go?

O. Podrażnieni Toruńianie pokłócili się; za wyrokiem sejmu nadto surowo ukarani i niewinny prezydent ich miasta ścięty. Tak Polska domową wojną i niesprawiedliwością chyliła się do upadku.

P. Jakie ważne prawo ustanowiono za tego panowania?

O. Sejm uznał dyssydentów za niezdatnych posiadania urzędów.

P. Cały naród obrał tą drugą razą Stanisława Leszczyńskiego?

O. Tak jest, w czasie bezkrólewia uchwalono zgodnie obrać Piasta czyli rodaka, w nadziei iż odetchnie kraj z klęsk, które mu przynosili cudzoziemcy i Leszczyński przywołanym został; ale Prossja i Austrja, które krzywem okiem na wszelkie ulepszenia w Polsce patrzały, nie rade były widzieć na tronie teścia a zatem i sprzymierzeńca Króla francuzkiego. Wkroczyły więc

wojska rossyjskie do Polski. Usunął się Lesz-
czyński do Gdańska, gdzie oblężonym został
naród osłabiony nie mógł go utrzymać; francuz-
kie posiłki były niedostateczne. Leszczyński
z Gdańska oblężonego, wśród niebezpieczeń-
stwa uchodzić musiał przebrany; stronnicy jego
pokonani. Francja chcąc pomódz Leszczyńskie-
mu, wojnę nad Renem Austrji wydała; lecz
ta trwała krótko i korzyści nam nie przy-
niosła. Leszczyńskiemu zostawiono tytuł
królewski, od Francji otrzymał w dożywocie
Lotaryngję, gdzie po ojcowsku panując, świę-
te wspomnienie cnót swoich zostawił; w Pol-
sce na tron wyniosła Rossja Augusta III^go.
P. Co się ważnego stało za panowania Augusta?
O. Wygasł dom Kettlerów panujący, w Kur-
landji z ramienia Królów Polskich, potem Pol-
ska upadła na siłach, osadzać tylko na to
krzesło mogła tych, których Rossja ży-
czyła sobie lub pozwoliła.
P. Czy pokój miała Polska?
O. Miała, lecz pokój bez otuchy, mocy i swo-

cia, w zupełnej swej niemocy nie wpływała już na losy otaczających ją narodów, owszem wszelkie krzywdy i zniewagi znosić od nich musiała. Niszczyły one ją przemarszem wojsk idących lub wracających z wojny jakiej, bo otwartą była i granic swoich nawet nie strzegła przed furażowaniem, werbunkami, fałszywą monetą, którą jej Fryderyk II-gi Król Pruski zasłał. Lecz co okropniejsza, jad zepsucia dogryzał ją wewnątrz, miasta upadały, wieśniacy się w nędzy coraz większej pogrążali, a możni panowie szumieli w zbytkach, szlachta na pijaństwie i próżnowaniu lata marnowała i siły, swawola wszelkiego rodzaju wywierdała się do ostatecznego. Zdawało się jakby za karę Bóg prawdziwe szaleństwo dopuścił na szlachtę. Kiedy kraj igraszką się stawał ościennych narodów, kiedy krwawe krzywdy i obelgi od nich znosił, wyniszczony był ich wojskami a zdradzony przez naszczących mu królów, szlachta swawolą i

pijatyłka, najęła, mieniła się szczęśliwą. Powtarzała iż Polska nierządem stoi i rządem, a rozumem zaradzić nie chciała, bo zapamiętała w zarozumiałości swojej, coraz bardziej niszczała stan włościański; niesprawiedliwość zdawała się za przywilej swój uważać; podła z bogatymi od których się korzyści jakiej spodziewała; pyszna z mniejszymi ubogimi aż do śmieszności i okrucieństwa, przeszła do najniskczemniejszego zepsucia i cieszyła się z pozostałego jej resztą dobrego bytu materjalnego, a dusze swoją zakładała na bezkarność. Na sejmiach nic uradzić nie mogła przez liberum veto bez końca wszystko zrywane było; a odstąpić od tego szalonego przywileju chciała, bo umiłowała nierząd, z którego korzystała; zbliżał się upadek Polski.

P. Czy w ogólnem zepsuciu wyjątków nie było?

O. Owszem liczne i piękne; nie dopuszał Bóg aby w ogólnem zepsuciu zginął naród nasz na wieki; jako naród lepszej

przyszłości, zaczęli po różnych częściach kraju powstawać i działać mężowie cnotą, męzstwem ducha, światłem i wytrwaniem znakomici. Uczuli oni przedewszystkiem potrzebę podniesienia światła w narodzie, który z owego ukształconego i rozumu pełnego za czasów Zygmuntowskich, przez zepsucie i zaniedbanie dóbr duchownych, wrócił w gruby pomrok niewiadomości. Andrzej Załuski biskup Kijowski, ogromnym nakładem zgromadził książki; czasem odmawiał sobie posiłku i kawałkiem sera obchodził się na wieczerzę, byle ich więcej przysporzyć. Zebrał też wielką bibljotekę, którą darował narodowi, a która publiczną została. Stanisław Konarski pijar poświęcił się na ulepszenie wychowania szkolnego, powstawał na nierząd Rzeczypospolitej, na liberum veto i zrywanie sejmów, na złą metodę wychowania, za jego staraniem zaczęto młodzież kształcić na obywateli.

P. Czy nie pomyślano o ulepszeniu ustawy rzą-

domych?
O. Poznawano jak daleco zepsuta Rzeczpospolita i o poprawie jej pomyśliwano, ale w tej mierze różniły się zdania. Michał i August Książęta Czartoryscy, sądzili iż Rzeczpospolita przy panującem zepsuciu utrzymać się nie może, zamierzali zamienić ją w rządną monarchję. Widząc że w Radziwiłłach, Potockich i wielkiej części przywykłej do nierządu szlachcie, upartego doznają przeciwieństwa, szukali pomocy Rossji.
P. Czy to dobrze uczynili Książęta Czartoryscy?
O. Chęci ich były dobre, lecz środek którego użyli naganny, bo przyuczali obce mocarstwa aby się do naszych spraw mieszały; ustawy chociażby najlepsze nie wprowadzać wpływem na umysły, lecz narzucać je obcą przemocą; obce wojska wprowadzać do kraju, zawsze straszną jest zbrodnią przeciw ojczyźnie. Wezwane wojska Rossyjskie wkroczyły aż pod Warszawę, oburzenie na Czartoryskich było powszechne; tym-

czasem umarł August III^ci.

P. Jak odbył się sejm konwokacyjny, który zwoływać miał szlachtę na Elekcyję nowego Króla?

O. Na sejm konwokacyjny zebrały się zbrojno, tak iż wbrew prawu cała sala napełnioną została ludem zbrojnym; nie wiele posłów się zebrało; jeden z nich Mokronowski, przygotowywał protestacyję i akt zerwania sejmu, który oczywiście pod przemocą zostawał. Oczekiwano tylko na Marszałka poprzedniego sejmu Małachowskiego, który według zwyczaju sejm podniesieniem laski otworzyć miał. Przybył nareszcie godny i cnotliwy starzec, lecz laski nie podniósł, owszem wśród izby stojąc oświadczył że ją unosi, ponieważ widzi iż prawa nie mają mocy i wolność obrad obecnością obcego wojska jest zagrożona. Zaraz poprzedzony od Mokronowskiego wśród tłumów ludzi wyszedł i z zamku ustąpił. Tym sposobem sejm zerwanym został.

P. Co się dalej stało?
O. Pozostała w sali mocniejsza partja Czartoryskich, zawiązała konfederację, która wpływem swoim i elekcją pokierować i odmiany w kraju dopełnić miała.
P. Jak się odbywała elekcja?
O. Na elekcję w polu pomiędzy Warszawą a Wolą zbierała się szlachta; wśrodku stała ogromna szopa, pod którą zasiadał senat. Blizko szopy oznaczone było miejsce czyli koło dla posłów ziemskich a dalej rozbite na wszystkie strony namioty pod którymi szlachta województwami się mieściła a z nią i deputowani od ziednień głównych miast. Cały obręb pola opasany był wałami i rowami i miał trzy bramy do wyjścia od zachodu dla Wielkiej Polski, od południa dla Małej Polski, od wschodu dla Litwy.
P. Czy tą razą także elekcja odbyła się według dawnego zwyczaju?
O. Tak jest lecz pod wpływem dworów Petersburgskiego i Berlińskiego, które

zalecały do Tronu Stanisława Augusta Poniatowskiego, stolnika Litewskiego, siostrzeńca Książąt Czartoryskich a ulubieńca Cesarzowej Rossyjskiej, Katarzyny IIej.
P. Czy chętnie naród przyjął go za Króla?
O. Przyjaciele ojca jego, nawet pełnego zasług, z Królem Leszczyńskim, związki z domem Czartoryskich sprawiły, iż na Elekcji powszechnie przyzwolono na niego.
P. Jakie były pierwsze czynności Stanisława?
O. Wespół z Sejmem potwierdził ustawy na Sejmie Konwokacyjnym uchwalone.
P. Jakie były te ustawy?
O. Rzeczpospolita przyznawała w nich tytuł, który dotąd zaprzeczała, Królewski Prussom a imperatorski Rossji, ścieśniła cokolwiek władzę hetmanów i marszałków, ścieśniła moc sejmowego veto i zapewniała Królom cokolwiek obszerniejszą władzę wykonawczą. Król szkołę Kadetów założył i ludwisarnię do lania armat, o różnych ulepszeniach zamyślał; lecz nie

spały wrogi; bojąc się aby Polska nie odzyskała dawnej swej siły wichrzyć w niej poczęły a za narzędzie niezgody obrano sobie dyssydentów których podbudzali do rozruchów pod pozorem domagania się aby im równie jak katolikom wolno było urzędy piastować. Książę Repnin, pełnomocny rossyjski w Polsce, dokazał iż się w wielką konfederację Radomską zwaną, złą-czyli dyssydenci, przyjęli gwarancję rossyjską i nawet samego króla do niej przyciągnął. Pod wpływem tej konfederacji zaczął się sejm w Warszawie, lecz na nim okazał się wielki o-pór posłów przeciw wymaganiom dyssyden-tów, szczególniej ze strony Sołtyka biskupa Krakowskiego, Andrzeja Załuskiego, biskupa Kijowskiego i Wacława Rzewuskiego Woje-wody Krakowskiego. Porwani też z rozkazu Repnina w głąb Rossji więzionymi zostali. Słaby król zniósł bez oporu tę obelgę na-rodu, te bezecne gwałty obcego w niepodległym kraju na osobach publiczne urzędy piastujących.

P. Czy nikt w Polsce nie ujął się zniewagi ojczyzny?

O. Oprócz tego, co było wyżej przywiązanych do ojczyzny, zadrżało zalem. Tworzyły się konfederacje przeciw uciskowi cudzoziemców, za niepodległość Rzeczypospolitej i za religją; najznakomitsza z nich była konfederacja Barska, na czele której stanęli Pułascy i Adam Krasiński biskup kamieniecki. Szukał on dla Polski pomocy u dworów zagranicznych lecz od Francji i Austrji bardzo niedostateczną wyjednał. Wojna konfederatów z Moskwą toczyła się krwawo po Litwie i Królestwie; miało mając wojennych zapasów, niedoświadczeni, bo od pługów i sejmików porwali się do broni, walczyli nieustraszenie z porządnym i wyćwiczonem wojskiem rossyjskiem.

P. Kto wytrwaniem swym i cnotą najwięcej odznaczył się w konfederacji Barskiej?

O. Kazimierz Pułaski najdłużej i najdzielniej działał; stracił braci, ojciec jego Józef wpadł był w podejrzenie i przez swoich konfederatów więziony w więzieniu umarł. Wiadomość o tem przeniknęła Kazimierza

boleścią, lecz zamiast oburzyć się i mścić, z tem większem poświęceniem się działał, aby własnem postępowaniem, ojczyznę o prawości skrzywdzonego ojca przekonał. Dotrwał on do końca i kiedy już upadała sprawa konfederacji większą potęgą wrogów przygnieciona, on do ostatniego bronił Częstochowy. Cała ta wojna za ojczyznę i wiarę jest jedną z najchwalebniejszych kart dziejów naszych.

P. W czem jednak była i nierozważny krok uczyniła konfederacja Barska?

O. Ogłosiła tron wakującym, później usiłowała Króla porwać i do obozu swego uwieść; nigdy jednak nie miała zamiaru nastawać na życie królewskie, pamiętna że naród polski nigdy się krwią królów swych nie zmazał, niemniej dało się porwanie Króla a ściągnęła na konfederacją skargę i potwarz.

P. Co ostateczny koniec położyło konfederacji Barskiej?

O. Jakkolwiek potęga całej Rossyi za małą była aby obrońców wiary i ojczyzny naszej

pognębić, zwiąrała się ona z Austryą i Prussami; wszystkie trzy mocarstwa wojska swoje wprowadziły do Polski i ogłosiły prawa swoje do różnych ziem polskich. Kazimierz Puławski, widząc opór tak przemagający siłę niepodobnym, udał się do Ameryki, gdzie w boju za niepodległość Zjednoczonych Stanów poległ.
P. Jak dalej postępowały obce mocarstwa?
O. Wojska wprowadziwszy swoje, zwołano Sejm, z którym o podział kraju z mocarstwami umówić się utworzyć, lecz się on zebrał bardzo nieliczny i uświetniła go cnota Rejtana, Korsaka i innych posłów Litewskich, który piękny przykład nieustraszoności obywatelskiej zostawiwszy ztemu oprzeć się nie mogli i pierwszy podział Polski między obydwoma mocarstwami trzema nastąpił 1773 roku.
Jakie prowincje mocarstwa oderwały od Polski?
O. Prussy oprócz Gdańska i Torunia, które jeszcze Polsce zostały; wzięły prowincję nazwaną Prussy Polskie i część Wielkiej Polski;

Austrja wzięła Ruś Czerwoną czyli Galicję z częścią Podola i część Małej Polski po Wisłę; Rossja wzięła Połock, Witebsk, Mścisław po Dniepr i Dźwinę.
P. Co na tym Sejmie uchwalono jeszcze?
O. Za wpływem trzech mocarstw uchwalono, co tylko najszkodliwszem być mogło dla reszty kraju, która jeszcze niby niepodległą została i Króla swego zachowała, to jest umocowano liberum veto, Królewskią władzę ściśniono i przyjęto gwarancję mocarstw szczególnie Rossji.
P. Co znaczy słowo gwarancja?
O. Gwarancja znaczy poręczenie; ręczyły trzy mocarstwa jakby na urągowisko, iż ta reszta Polski niepodległą będzie przezna-daną gorliwości o wolność szlachty, a Rossja szczery iż utrzyma Liberum veto i nowe usta-wy rządu, bo wiedziała iż one do ostatniego upadku Polskę przyprowadzą i dostarczą sposob-ności wmieszania się w jej sprawy i przywłaszczenia jej sobie nakoniec.
P. Co się dalej ze zmniejszoną i osłabioną Polską

Stał.

O. Ledwie mocarstwa wojska swoje wyprowadziły, Polacy wszelkich sił używali aby ojczyznę dźwignąć z upadku; Rossja nie pozwalała nam wprawdzie mięszać się do spraw europejskich, wewnątrz wśród kraju rzuciliśmy się do różnych ulepszeń, do ożywienia handlu, przemysłu, rolnictwa. Kopano kanał Ogińskiego i Muchawiecki; lecz nie ograniczono się na materjalnych ulepszeniach i właśnie wtenczas Papież Klemens XIV skasował zakon księży Jezuitów. Że się on wychowaniem publicznem trudnił, upadły z nim razem liczne szkoły. Ogromny majątek należący dotąd do tych szkół a razem i cały kierunek wychowania publicznego powierzonym został osobnej komissji edukacyjnej, która staraniem około młodzieży wielkie narodowi oddała usługę. Mowa polska, oczyściła się z łaciny, którą zwykle do niej mięszano; piśmiennictwo polskie zakwitło.

P. Czy wzmogła się i moc ducha narodu?

O. Tak jest, postanowił naród uwolnić się od jarzma Rossji, które na nim pod pierwszem narzuconem gwarancji ciężało; w tym celu na Sejmie w 1788 roku z Prussami, które z Rossją waśnić się zaczynały traktat zawarto i w przypadku potrzeby pomoc od Pruss przyrzeczono.

P. Czy długo trwał Sejm 1788 roku?

O. Długo bo całe lat cztery i nazwanym został wielkim bo z gruntu cały rząd dawny obalił i nową ustawę rządową sprawiedliwą i mądrą ogłosił. Obalił liberum veto, które tyle złego powodem było, konfederacji wzbronił i podatek na dobra szlacheckie nałożył, bo się szlachta zawsty zrzekła sama dotychczasowego przywileju swego nie przyczyniania się do potrzeb kraju.

P. Jakie były ważniejsze ustawy czyli konstytucje?

O. Tron już nie za elekcyjny uznanym został lecz dziedziczny jak bywało za.

Piastów i w razie śmierci Stanisława Augusta obrano za następcę jego elektora saskiego wnuka Augusta III go. Religja katolicka panująca, wolność wyznania zapewniona, różnowiercom prawa szlacheckie otworowane, stan miejski do szlacheckiego zbliżony miał swoich deputowanych na sejmy; ludowi wiejskiemu nadano wolność osobistą. Prawodawstwo przy sejmach, sądownictwo niepodległe, władza wykonawcza powierzona Królowi, któremu oddana rada złożona z ministrów i Prymasa. Ustawa ta co dwadzieścia pięć lat mogła być odmieniona i ogłoszona została dnia 3go Maja 1791 roku; Król i obie Izby zaprzysięgły uroczyście ją; Prusy i inne Europejskie narody uznały ją; tak Polska odrodzona, wyrzekłszy się ciemięztwa poddanych, nowe życie świetne i piękne zaczynać się zdawała.

P. Kto w naszym zawodzie został jej śmiertelnym wrogiem?

O. Rossja i tłum wyrodnych Polaków.

Szczęsny Potocki, Seweryn Rzewuski i Ksawery Branicki; żałując dawnej nieokiełznanej swawoli szlachty, którą nowa ustawa okiełznała, z osobistych też widoków wyniesienia się, zawiązali z kilku stronnikami konfederację Targowicką w celu zniszczenia Konstytucji 3go Maja i wojska rossyjskie przyzwolali. Król Stanisław wahający się, bojaźliwy i stały, posłał wojsko polskie przeciw Moskalom. Służył w niem z znacznością synowiec jego Książę Józef Poniatowski, dowodził niemi Kościuszko, ubogi szlachcic, pełen męztwa i poświęcenia, który już w Ameryce walczył był za niepodległość Zjednoczonych Stanów. Pod Dubienką otrzymał był zwycięztwo, które sławą go okryło, kiedy nagle odebrał wieść iż Król sam do Targowickiej się konfederacji przyłączył, to jest przez jakąś niewytłumaczoną bojaźliwość, konstytucji 3 Maja odstąpił. Rossjanie do Warszawy weszli, Prusy odstąpiły, za-

miast ponowy zagarnęły resztę Wielko-Polski; Rossja ogromną część Litwy i Wołynia zajęła; Sejm zwołany w Grodnie opierał się z razu, lecz skoro usunięto z łona jego śmielszych posłów, zatwierdził też nowy podział kraju 1792 roka. Polska jeszcze zmniejszoną została i zaledwie cieniem była dawnej, potężnej, niepodległej Polski.
P. Czy też zupełnie nadzieję straciła?
O. Nie; ostatnich sił swoich dobyła i powstała pod dowództwem Kościuszki. Na hasło: wolność, całość, niepodległość; biegła szlachta, biegli wieśniacy z kosami i pikami. Dombrowski, Madaliński; Jasiński, Byszewski, Majewski ruch ogólny pobudzali. Duszą powstania był szewc Kiliński w Warszawie. Kraków, Warszawa, Wilno, Żmudź; najodleglejsze części kraju powstały. Regularnego jednak wojska mało było a Prussy i Moskwa wojskami swemi kraj zalewały. Nasi zwyciężyli pod Racławicami, mię-

two i poświęcenie wielu, pierwszy raz ojczyźnie zapewniło; lecz i tu nie byliśmy bez winy; gwałtowne stronnictwa ścierać się poczęły, naród w Warszawie lud podburzony przeciw uwięzionym za polityczne postępowania wieszał oszczędnych i nieoszczędnych. Kościuszko powściągał te zbrodnie i wiele miał z tego powodu zgryzoty. Zdawało się jakby za te morderstwa odwróciło się od nas miłosierdzie Boże. Pod Maciejowicami Kościuszko od Fersena generała pruskiego pobity, padł ciężkiemi ranami okryty wymawiając w smutku Finis Poloniae. Wraz z Kilinskim wzięty przez nieprzyjaciół długo zostawał w niewoli, aż gdy mu Cesarz Paweł, bramy więzienia otworzył, powiódł bolesne swą talię po utracie ojczyzny w zaciszu gór szwajcarskich, gdzie cichy, dobroczynny i pobożny dnie swoje zakończył. Ciało jego sprowadzone do kraju pochowane w Katedrze Krakowskiej obok Jana Sobieskiego i Księcia

Józefa Poniatowskiego, który także wiernie ojczyźnie służył i za nią walcząc zginął pod Lipskiem. Koło Krakowa usypano mu wysoką mogiłę.

P. Co dalej się w kraju działo?

O. Po porażce pod Maciejowicami, Suworow generał rossyjski wziął Pragę przedmieście Warszawy przez kapitulację. Król wezwany do Grodna, złożył koronę i posłany do Petersburga resztę nieszczęsnego życia tam spędził w zgryzocie i upokorzeniu. Rossja, Austrja Prussy podzieliły się resztą Polski i aż do imienia jej wykreślili z rzędu mocarstw i narodów.

P. Co uczyniły ostatki wojska i co się ciemiężcom ojczyzny poddać nie chciało.

O. Utworzyli Legiony i poszli krwią swoją dosługiwać się u obcych pomocy dla rozszarpanej ojczyzny; najznakomitsi z nich byli Dombrowski, Mokronowski Kniaziewicz i Książę Józef Poniatowski.

P. W czyję służbę weszły Legiony?

O. Jeden był kraj który cenę wolności i niepodległości rodowej znać zdawał się, jeden który od wieków w braterstwie żył z Polską i nie zmazał się też względem niej łupiestwem ani zdradą, Francja. Do wojsk więc francuzkich zaciągnęły się Legiony nasze, walczyły w sprawie Francji długo i wiernie z bezprzykładnem męztwem i poświęceniem się, w nadziei iż za tyle usług, wyjednają sobie w razie pomyślniejszych okoliczności jakąkolwiek pomoc.

P. Co się wówczas we Francji działo?

O. We Francji jaśniał geniuszem i potęgą Napoleon, zrazu konsul później cesarz. Przemocą zwierzchnictwo Francji narzucał Europie. Niósł on niby wolność narodom w imieniu rzeczypospolitej francuzkiej, lecz w istocie narodowość ich srodze obrażał i niszczył; narzucał im braci swych generałów na panujących, wprowadzał prawie francuzkie zamiast. Oburzały się narody, powstawały; kraczo przez

wiele lat lała się strumieniami. Legiony nasze szły wszędzie na obronę francuskiemu, biły się we Włoszech, w Hiszpanji, w Niemczech, w San-Domingo z mnożnymi tysiącami padały z jedną myślą i jedną nadzieją w sercu.

P. Czy się kiedy ziściła ta nadzieja?

O. Od 1796 roku do 1807 nie było imienia Polski na karcie Europy. Tego roku po długiej wojnie stanął w Tylży między cesarzem Napoleonem, cesarzem Rossyjskim, Królem Pruskim, traktat mocą którego cząstkę małą dawnej Polski Wielkiem Księstwem Warszawskiem mianowano; Kraków, Poznań, Litwa, cała Ukraina, Wołyń, Podole zostały w ręku zaborców.

P. Czy nie mógł cesarz Napoleon więcej dla Polski uczynić?

O. Mógłby i powinien, gdyż zwiększona Rossji potęga zaborem Polski, całej Europie groziła, lecz Napoleon, który z konsula wyniósł się na cesarza i tron

francuski zabezpieczyć chciał potomkom
swoim, starał się przede wszystkiem nie o
sprawiedliwość, nie o pożytek ludów lecz
o połączenie dynastji swojej do dynastji
panujących. Zamyślał o ożenieniu się z Arcy-
księżniczką Austrjacką, gromił więc jedną
ręką lecz łupu raz wziętego nie wypuszczał.
Wyszło mu na złe to samolubstwo, bo
gdyby był swą mocą dawną Polskę przy-
wrócił nie poniósłby był zapewne od Mos-
kwy strasznej klęski w 1812 roku, która
siły jego złamała, i do złożenia korony
zmusiła.

P. Czy długo trwało Wielkie Księstwo War-
szawskie?

O. Do roku 1815go w którym gdy pełno-
mocnicy wszystkich mocarstw Europej-
skich losy narodów rozstrzygały, zmie-
niony został przez nich tytuł Wielkiego
Księstwa Warszawskiego na tytuł Kró-
lestwa Polskiego; Królem Polskim mia-
nowanym i koronowanym został Ale-

xander cesarz rossyjski.
P. Czy zupełnie to małe Królestwo połą-
czonem zostało do Rossji?
O. W politycznym względzie zupełnie, jed-
nak miało ono Konstytucję swoją, Sejmy
zbierały się i radziły, lecz nie zaledwie
miały powagi, gdyż jeśli nie z prawa to
w istocie od dobrej woli cesarza zależało
wszystko. Miało jednak Królestwo admi-
nistrację swoją osobną i czterdzieści ty-
sięcy wojska pod wodzą brata cesarza
Konstantego.
P. Czy sprzyjał Polsce cesarz rossyjski Ale-
xander?
O. Zrazu zdawał się rozumieć jak pięk-
ne miał posłannictwo złagodzenia ran
biednego, rozszarpanego narodu; zrazu
zdawał się rozumieć że naród oświecony
potrzebuje pewnej miary wolności wew-
nętrznej i szlachetne jego słowa, wszystkie
obietnice, kazały się spodziewać iż nietylko
nadużycia mocy swej nie spełni nad bezbron-

innym narodem lecz i na wdzięczność jego ras-twiy, przyłączając do małego Królestwa Litwę, Ukrainę, Wołyń, Podole które ja-ko prowincje do Rossyi od czasu rozbioru należały. Lecz okazało się później iż to po-łączenie uskutecznić zamyślał wówczas tylko, gdy wszystkie ludy Słowiańskie, jak od dawna gabinet petersburgski marzył, pod berło swoje zagarnie. W tem ogromnem państwie Słowiańskiem i Polska w dawnych swoich granicach, jako prowincja miejsce zająć miała. Nie doszły dumne myśli do skutku, upadły więc zamiary względem Polski, w których jak widzimy prawdziwej korzyści nigdy dla niej nie było. Przy końcu panowania jego zacierały się w nim, dobrem wycho-waniem nabyte wyobrażenia o potrzebie cywilizacji dla ludu i wolności.
Prześladować zaczął co niegdyś piękném i sprawiedliwem sądził; obawiał się narodo-wości polskiej i ostatnie lata panowania

jego szpiegowie przesladowania szczególnie dzieci po zakładach naukowych, które więziono, męczono, bito, w końcu do żołnierza bez wysługi na zawsze oddawano, za przywiązanie do wspomnień narodowych. Nowosilców, oprawca tych dzieci, zostawił po sobie imię pełne ohydy.
P. Co się dalej stało?
O. Umarł Alexander cesarz 1825 roku i wybuchł spisek złożony częścią z Rossjan, częścią z Polaków. Celem jego była zmiana rządu w Rossji, z despotycznego na inny liberalniejszy, prawem określony. Mowa też była o odłączeniu Polski od Rossji, który polała się w Petersburgu, jednak okazała się iż naród nieoświecony nie był jeszcze przygotowanym do używania swobód, których znaczenia nie rozumiał. Bunt więc uspokojono wkrótce. Cesarz Mikołaj wstąpił na tron, pięciu naczelników Rossjan powieszono w Petersburgu; mnóstwo Rossjan i Polaków wysłano na Syberję

i do kopalni na ciężkie roboty skazano,
tymczasem większy się ruch gotował.
P. Co nowy ruch spowodowało?
O. We Francji król Karol X pomimo iż
zaprzysiągł był kartę konstytucyjną, targ-
nął się na nią i jednym wyrokiem obalić się
ją pokusił. Lecz powstał Paryż, bitwa trzy
dni trwała i Karol X do abdykacji zmu-
szony wyjechał z kraju, na jego miejsce obra-
no krewnego jego księcia Ludwika Orleań-
skiego i obwarowano swobody narodowe.
Zdawało się iż Francja, pani działań swoich
pod liberalnym rządem przypomni sobie od-
wieczne braterstwo dwu narodów i poda
rękę dźwigającej się z upadku Polsce. W kil-
ka miesięcy po tak zwanej rewolucji Lipcowej
1830 roku 29 Listopada kilku młodych ludzi
ze szkoły Podchorążych, udało się do Belwederu
w Warszawie, aby powstanie narodu zacząć
od zamordowania Wielkiego księcia Konstan-
tego. Szczęściem plan zabójstwa bezbron-
nego nie padł na nas. Wątpić nawet

należy orły uskutecznili swój zamiar młodzi
ludzie gdyby się im w ręce Książe Ruski
dostał, bo nie nawykli Polacy do podobnych
swobód i mieli później dość długo Kon-
stantego w swej mocy a zamiast pomsty i
pastwienia się ze czcią odesłali go do Rossji.
W uzbrojeniu stało wojsko, naród cały stał
pod bronią. Chłopicki dyktatorem obrany
nie ufał siłom naszym, tylko o załagodze-
niu tej sprawy z cesarzem Mikołajem namyślał.
Tymczasem dwa miesiące drogiego czasu upłynę-
ło. Wojska rossyjskie ogromną siłą się zbliżały
i niepodobnem się stało wkroczyć do Litwy i
Ukrainy aby i tam zorganizować powstanie.
Detronizacyę Mikołaja jako Króla polskiego
ogłoszono. Chłopickiego złożono, na czele rzą-
du postawiono Księcia Adama Czartoryskiego.
Wojsko powierzono Skrzyneckiemu.
Sejm zwołany, Rossjanami dowodził
Dybicz a po śmierci jego Paskiewicz.
Wojna przez dziewięć miesięcy toczyła się
straszna, Polacy ostatnich sił swoich

dołączywali. Choć Litwa, Wołyń i Podole zalane były wrogami, jednakże powstawali nasi cząstkowo, bez broni, bez dział i starali się z głównem wojskiem połączyć. Na czele powstania Wołyńskiego był Różycki w Litwie Matuszewicz, Giedrojć. W regularnem wojsku odznaczyli się Sawiński, Dembiński, Prądzyński, Dwernicki, Umiński, Pac, Chrzanowski, Bem a raczej, każdy co szlachetne Polskie miał serce, bił się do śmierci nie żałując krwi dla ojczyzny. Poszczęścił nam Bóg pod Stoczkiem, pod Grochowem, pod Wielkiemi Dębami, pod Kałuszynem lecz pod Ostrołęką legł kwiat naszej młodzieży.

P. Czy tylko przemoc wrogów siły nasze łamała?

O. Nie; najzgubniejsza dla nas była waśń wewnętrzna, rząd nie miał dość energji, ani do pomykania silnego działań, przeciw wrogom, ani do utrzymania stronnictw, burzyć się też kluby zaczynały, podejrzenia na wodzów rozsiewać, bądź podburzać, przyszło do wybuchu w

W Warszawie 16 Sierpnia 1831 roku, lud roz-
hukany, bramy więzień łamał, niezadowolonych
wieszał. Od tej chwili ani promyka już szczęś-
cia nie widzimy, naród upadł na duchu,
zwątpił sam o swej sprawie. Skrzynecki
oczekiwał pomocy z Francji i ze zwycięstwa
nie korzystał; tymczasem Moskale pomknęli
się pod Warszawę, którą po bitwie krwawej
zdradą wydał Krukowiecki. Sejm cały, książ-
ę Czartoryjski i inni członkowie rządu,
Lelewel który duchem swoim zagrzewał
tak długo, znaczna część wojska z wodzem
swoim na czele, wyszła z kraju by wrogo-
wi się nie poddać. Francja która opuś-
ciła nas w potrzebie i z daleka bezczynnie
i zimno na zgon nasz patrzyła, przy-
najmniej przyjęła gościnnie te niedobitki
bratniego ludu. Odtąd zaczął się dla
Polski szereg niewymownych męczarni,
które Bóg chyba w Niebie zliczyć i oce-
nić potrafi, wydzierał nam wróg wszel-
ką wiarę, mowę ojczystą, światło, nau-

ką i pamiątki naddziadów. Na Syberyję nie stami ani tysiącami, lecz krociami wysyłał, krociami w wojska swoje wcielał i na Kaukaz na pewną śmierć posyłał. Zaludniły się znowu kopalnie sybiryjskie i więzienia. Prześladowanie i srogie karanie dzieci na całe życie, które za czasów Nowosilcowa zgrozą przejmowało dziś zwykłe i nikogo już nie dziwią. Statut Litewski którym rządziliśmy się dotąd, został odebrany a narzucono obce nam prawa rossyjskie. Unici przemocą i podstępem w liczbie przeszło trzech milionów do schizmy przyłączeni za pomocą trzech zdrajców przed Bogiem i ojczyzną a biskupów niegdyś unickich a szczególnie apostaty Biskupa Siemaszki. Kościoły poburzono, ucisk duszy i ciała bez miary, konanie któremu nikt w Europie zapobiedz nie chciał i dla tego niby nie wiary, opuszczenie i zapomnienie od świata całego; ale Bóg jest i widzi. On wielki i miłosierny w Nim nadzieja i ufność sług Jego ztorowa.

Zam. 1213/zlec. RZG Tomaszów 42.000 XI.51 – 1938